

dr Andrzej Ważny

Praktyczne aspekty ustawy o dozorze elektronicznym

1. UWAGI WSTĘPNE

Przepisy prawne dotyczące elektronicznego monitorowania sprawców czynów zabronionych zostały oparte na rozwiązaniach obcych i wprowadzone do naszego porządku prawnego z dniem 1.09.2009 r. ustawą z 7.09.2007 r. o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego¹. Ustawa ma charakter nowatorski i epizodyczny²; obowiązuje do 31.07.2014 r.

Ten specyficzny „areszt domowy” generalnie polega na ograniczeniu swobody przemieszczania się osoby monitorowanej przy użyciu określonych urządzeń elektronicznych. Urządzenia te służą kontroli podporządkowania się monitorowanego obowiązkowi pozostawania w konkretnie wskazanym miejscu (np. w mieszkaniu) i w ściśle określonym czasie (np. w nocy lub w weekendy; stąd też używane określenie dla tego systemu „kara weekendowa”)³.

¹ Tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. Nr 142, poz. 960 ze zm.

² Za przyjęciem ustawy epizodycznej przemawia nie tylko nowatorski charakter projektowanego systemu wykonywania kary pozbawienia wolności, ale też konieczność rozważenia ewentualnej modyfikacji regulacji ustawowej po zgromadzeniu niezbędnych doświadczeń z funkcjonowaniem jej przepisów w praktyce, które mogą się w przyszłości jawić jako niezbędne lub wysoce celowe. To zarówno poszerzenie przedmiotowego zakresu stosowania nowego systemu wykonywania kary, jak i zmiana niektórych z jego założeń, czy też związanych z nim instytucji, niezdarzących w praktyce egzaminu. Epizodyczność ustawy ułatwi tego rodzaju ewentualne zmiany, co nie będzie stać w sprzeczności z możliwością ostatecznego wprowadzenia zapisów dotyczących nowego systemu wykonania kary do regulacji kodeksowych, dokonanego jednak po „okrzepnięciu” nowej regulacji i ewentualnym dopracowaniu jej rozwiązań, dokonanym przy uwzględnieniu doświadczeń z jej stosowania. Zob. uzasadnienie projektu ustawy, druk Sejmu V Kadencji Nr 1237, s. 32–33.

³ Popularny system polegający na ciągłej sygnalizacji (tzw. system aktywny) składa się z trzech zasadniczych części: nadajnika, odbiornika podłączonego do konwencjonalnej linii telefonicznej oraz komputera przyjmującego za pośrednictwem tej linii sygnały z odbiornika. Odbiornik montowany jest na stałe w mieszkaniu monitorowanego (skazanego). W systemie komputerowym programowane są przedziały czasu, w jakich osoba monitorowana powinna przebywać w zasięgu odbiornika. Nadajnik ma formę bransolety noszonej przez monitorowanego na nadgarstku lub na kostce (stąd też można spotkać określenie „obrączki” albo „obrożę”); nie można go zdjąć bez uszkodzenia. Wysyła do odbiornika kodowane sygnały. Jeżeli monitorowany uszkodzi nadajnik lub oddali się od odbiornika poza ustalony zasięg, odbiornik wysyła sygnał do komputera. System komputerowy sprawdza, czy monitorowany powinien w tym czasie przebywać w mieszkaniu i w razie naruszenia ustalonych zasad odnotowuje samowolne oddalenie się monitorowanego. Informacja ta jest przekazywana podmiotowi nadzorującemu monitorowanego. Zob. D. Sielicki, *Elektroniczne monitorowanie przestępców – nowoczesna alternatywa pozbawienia wolności*, Wrocław 2005, s. 6.

System elektronicznego monitorowania przestępców znany jest i z powodzeniem stosowany od dawna w wielu państwach na świecie. Prekursorko wprowadzony w USA w latach 80-tych XX wieku, przeniknął do ustrojów prawnych Kanady, Australii, Singapuru, Izraela oraz krajów kontynentalnych, np.: Francji, Belgii, Holandii, Włoch czy Szwecji⁴. W Europie na szerszą skalę stosowany jest zwłaszcza na obszarze Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej⁵, w niektórych państwach prowadzone są także intensywne programy pilotażowe (np. w Austrii⁶ i Chorwacji⁷).

Według polskiego ustawodawcy, wprowadzone ustawą z 7.09.2007 r. regulacje dotyczące dozoru elektronicznego wychodzą naprzeciw konieczności zmniejszenia populacji osób osadzonych w zakładach karnych, poprzez wprowadzenie alternatywnego do izolacji więziennej systemu wykonywania krótkoterminowej kary pozbawienia wolności, pozwalając jednocześnie na stosowanie wyważonej represji karnej wobec sprawców tzw. drobnych przestępstw⁸. Rozwiązania te zgodne są tak z zaleceniami wspólnotowymi, jak i tymi o charakterze międzynarodowym⁹.

W literaturze podkreśla się, że wprowadzenie tego rodzaju systemu wykonywania kary pozbawienia wolności spowodowane jest, z jednej strony rosnącą przestępczością, a z drugiej poszukiwaniem alternatywnych form skutecznej resocjalizacji¹⁰, gdzie dozór elektroniczny wydaje się bardziej humanitarną i atrakcyjną drogą wyjścia z impasu, w jakim znalazła się współczesna polityka kryminalna – oferuje bowiem znacznie wyższy stopień dolegliwości i kontroli niż dotychczas stosowane środki probacyjne, a zarazem znacznie niższy stopień negatywnych konsekwencji wykonania kary niż w przypadku izolacji (związanej z utratą pracy, zerwaniem więzi z rodziną i środowiskiem, z negatywnym wpływem środowiska więziennego)¹¹. Dozór elektroniczny może także wypełnić luki związane z zatrudnianiem skazanych¹².

Bez wątpienia jednak, przy projektowaniu i uchwalaniu nowej ustawy, oprócz wspomnianego aspektu skutecznej resocjalizacji, pod uwagę brano zwłaszcza

⁴ D. Sielicki, *Elektroniczne monitorowanie...*, s. 3.

⁵ Zob. A. Ornowska, *Wybrane aspekty z praktyki stosowania dozoru elektronicznego w Stanach Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii*, *Probacja* 2010/3–4, s. 64.

⁶ W Austrii system nosi nazwę *Fussfesseln* (w dosłownym tłum. skrępowane stopy) i jest wdrażany jako system wykonywania kary pozbawienia wolności oraz jako środek zapobiegawczy; zob. www.heise.de/.../Oesterreichs-Justizministerin-will-elektronische-Fussfesseln-moeglichst-bald-einfuehren-954212.

⁷ Republika Chorwacji oparła swoje rozwiązania na sprawdzonych regulacjach włoskich pochodzących jeszcze z 2001 r.

⁸ Zob. uzasadnienie projektu ustawy, druk Sejmu V Kadencji Nr 1237, s. 1.

⁹ Komitet Ministrów Rady Europy w Rekomendacji z 30.08.1999 r. nr R(99)22 w sprawie przepelnienia więzień i szybkiego wzrostu populacji więźniów wprost zalecił stosowanie systemu dozoru elektronicznego, jako jednego ze sposobów redukcji przeludnienia w zakładach karnych. Natomiast w rezolucji Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych z 14.12.1990 r. nr 45/110: „Wzorcowe reguły minimalne Narodów Zjednoczonych dotyczące środkowo charakterze nieizolacyjnym”, sygnalizowano potrzebę rozwinięcia katalogu takich środków, aby przez stworzenie alternatywnych możliwości ograniczyć stosowanie kary pozbawienia wolności i zrationalizować politykę wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych.

¹⁰ Np. S. Lelental, *Dozór elektroniczny – czy może przyczynić się do rozwiązania lub tylko złagodzenia problemu przeludnienia w zakładach karnych*, w: *Misja Służby Więziennej a jej zadania wobec aktualnej polityki karnej i oczekiwań społecznych*, IV Polski Kongres Penitencjarny, pod red. W. Ambrozika, H. Machela i P. Stępnika, Poznań-Gdańsk-Warszawa-Kalisz 2008, s. 63; A. Baładynowicz, *Efektywność aresztu domowego z elektronicznym monitorowaniem w Stanach Zjednoczonych Ameryki*, „*Probacja*” 2010/1, s. 36.

¹¹ M. Rusinek, *Ustawa o dozorcze elektronicznym*, Komentarz, Warszawa 2010, s. 22.

¹² M. Nowakowski, *Rozważania na tle instytucji dozoru elektronicznego w polskim prawie karnym*, „*Edukacja Prawnicza*” 2009/14.

problem przepełnienia zakładów karnych i obniżenia kosztów związanych z wykonywaniem kary pozbawienia wolności¹³. W literaturze natomiast prezentowane są poglądy sprowadzające się do tego, że nie jest takie oczywiste, czy system ten w naszych warunkach społeczno-gospodarczych przyniesie wymierne oszczędności¹⁴.

Prace legislacyjne nad ustawą o elektronicznym monitorowaniu przestępców mają wręcz swoją tradycję¹⁵. Pierwszy projekt ustawy wniesiono jeszcze w lutym 2005 r., jako poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy oraz niektórych innych ustaw.¹⁶ Następnie do Sejmu V Kadencji wpłynął projekt ustawy¹⁷, porównywalny do poprzedniego, jednak z początkiem 2007 r. został wycofany spod obrad. Wreszcie w Sejmie V Kadencji złożono dwa kolejne projekty:

- rządowy projekt ustawy o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego z grudnia 2006 r.¹⁸;
- poselski projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks wykroczeń oraz ustawy – Kodeks karny ze stycznia 2007 r.¹⁹ oparty na rozwiązaniach charakterystycznych dla pierwszego projektu z początku 2005 r.

Pomimo, że obydwa projekty rozpatrywane były razem, w rezultacie to projekt rządowy uchwalony został 7.09.2007 r., jako samodzielna ustawa o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego²⁰. Pierwotnie miała ona zacząć obowiązywać od 1.07.2008 r., z uwagi jednak na problemy w zorganizowaniu odpowiedniej infrastruktury, dokonano nowelizacji tego aktu prawnego²¹, ustawa zaś weszła w życie 1.09.2009 r.

W myśl art. 1 ustawy, określa ona:

- 1) warunki odbywania przez skazanego kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego (rozdział 2),
- 2) warunki i tryb orzekania o udzieleniu skazanemu zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w tym systemie (rozdział 3),
- 3) organizowanie i kontrolowanie wykonywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru (rozdział 4),

¹³ Zakładano bowiem, że zarówno koszty utrzymania skazanych w systemie dozoru elektronicznego, jak i nakłady inwestycyjne związane z uruchomieniem tego systemu, będą znacznie niższe od kosztów utrzymania skazanych w przypadku tradycyjnego wykonywania kary pozbawienia wolności, jak i wartości inwestycji związanych z pozyskiwaniem nowych miejsc poprzez budowę zakładów karnych; por. uzasadnienie projektu ustawy, druk Sejmu V Kadencji Nr 1237, s. 65.

¹⁴ Por. M. Rusinek, *Ustawa...*, s. 23–24 i powołana tam literatura obca; także A. Ważny, *Ustawa o monitoringu elektronicznym*, „e-Administracja” 2008/5, s. 51–52.

¹⁵ Teoretyczne rozważania dotyczące elektronicznego dozoru przestępców podjęto już na początku lat 90-tych XX wieku, zob. J. Jasiński, *Areszt domowy (propozycja do rozważenia)* w: *Problemy kodyfikacji prawa karnego. Księga ku czci Prof. Mariana Cieślaka*, pod red. S. Waltosia, Kraków 1993.

¹⁶ Druk Sejmu IV Kadencji Nr 3750. *Nota bene* już wtedy był postrzegany jako kontrowersyjny, zob. K. Dyl, G. Janicki, *Dozór elektroniczny*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2005/2.

¹⁷ Projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks wykroczeń oraz ustawy – Kodeks karny (druk Nr 338).

¹⁸ Druk sejmowy Nr 1237.

¹⁹ Druk sejmowy Nr 1352.

²⁰ Dz. U. Nr 191, poz. 1366.

²¹ Ustawa z 30.05.2008 r. o zmianie ustawy o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego (Dz. U. Nr 113, poz. 719).

4) nadzór nad wykonaniem kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego (rozdział 5).

Zgodnie z regulacją wynikającą z art. 2 ustawy, system dozoru elektronicznego jest jednym z systemów wykonywania kary pozbawienia wolności²². Polega na kontrolowaniu zachowania skazanego przebywającego poza zakładem karnym przy użyciu aparatury monitorującej, czyli urządzeń elektronicznych oraz instalacji i systemów, które zawierają służące tej kontroli podzespoły elektryczne lub elektroniczne (tzw. „środki techniczne”). Natomiast kontrolowanie zachowania skazanego dotyczy przestrzegania nałożonego na niego przez sąd penitencjarny obowiązku pozostawania w miejscu stałego pobytu lub w innym wskazanym miejscu w wyznaczonym czasie, jak również obowiązku powstrzymania się od przebywania w określonych miejscach lub zakazu zbliżania się do określonej osoby. Wykonywanie przez skazanego nałożonych na niego przez sąd penitencjarny obowiązków podlega ścisłej kontroli i ma na celu wychowawcze oddziaływanie oraz zapobieganie powrotowi do przestępstwa lub przestępstwa skarbowego. Do środków technicznych ustawodawca zalicza: nadajnik, elektroniczne urządzenia rejestrujące (stacjonarne i przenośne urządzenie monitorujące) oraz centrale monitorowania; nie wymienia, faktycznie używanych, terminali sędziów penitencjarnych i zawodowych kuratorów sądowych.

Pomimo krótkiego czasu obowiązywania, ustawa była już poddana gruntownej nowelizacji, a zmiany wprowadzone ustawą 21.05.2010 r. o zmianie ustawy o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego²³ obowiązują od 25.06.2010 r. Projektowane są też kolejne zmiany w ustawie.²⁴ Na podstawie dostępnych danych okazuje się bowiem, że – wbrew założeniu ustawodawcy²⁵ – omawiana ustawa ma dotychczas niewielkie zastosowanie²⁶, ponieważ działa tylko na części obszaru swej właściwości.

Nowelizacja z 21.05.2010 r. miała na celu usprawnienie procedur związanych z wykonywaniem kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego w stosunku do rozwiązań z września 2007 r.²⁷ Zmiany do ustawy o wykonywaniu

²² W piśmiennictwie, na tle obowiązującej ustawy, toczy się spór o charakter prawny kary pozbawienia wolności odbywanej we wskazanym systemie, czy jest to środek probacyjny, nowy rodzaj kary, czy tylko nowy sposób wykonywania kary pozbawienia wolności – por. R.A. Stefański, *Kara pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 2007/4, s. 30–31; M. Rusinek, *Ustawa...*, s. 29–31.

²³ Dz. U. z 2010 r. Nr 101, poz. 647.

²⁴ Projekt resortu sprawiedliwości ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz ustawy – Kodeks karny wykonawczy, projekt w wersji z 13.01.2010 r.

²⁵ Zdaniem projektodawcy, w ciągu pierwszych dwóch lat liczba skazanych odbywających karę w tym systemie miała osiągnąć do 3.000 rocznie, a następnie docelowo do 15.000 rocznie; uzasadnienie projektu ustawy, druk Sejmu V Kadencji Nr 1237, s. 46.

²⁶ Liczba skazanych osadzonych w tym systemie od początku jego funkcjonowania wynosiła na dzień 22.06.2010 r. – 120 osób (www.serwisprawa.pl/artykuly,33,1649,stosowanie-instytucji-wykonywania-kary-pozbawienia-wolnosci-w-sde), natomiast na dzień 16.10.2010 r. – 280 skazanych (www.wprost.pl/.../elektroniczny-dozor-dla-pedofilow-i-stadionowych-wandali/). Na dzień 10.11.2010 r. (a więc po wejściu w życie nowelizacji ustawy z 21.05.2010 r. i po rozszerzeniu zakresu ustawy na 3 kolejne apelacje) liczba skazanych objętych systemem wynosiła 373 osoby, A. Łukaszewicz, *Obroże, choć powoli, zyskują na popularności*, „Rzeczpospolita” z 16.11.2010 r., nr 267, s. C3.

²⁷ Uwzględnia też nowe rozwiązania systemowe przyjęte w krajowym prawie wykonawczym, stanowiące realizację wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 26.05.2008 r. (SK 25/07), Dz. U. Nr 96, poz. 620, wydanego w sprawie tzw. przeludnienia zakładów karnych.

kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego koncentrują się głównie na:

- 1) poszerzeniu katalogu skazanych mogących odbywać orzeczoną karę w tym systemie (art. 6);
- 2) racjonalizacji i usprawnieniu systemu udzielania zezwoleń na odbywanie kary pozbawienia wolności przez wskazane sądy penitencjarne;
- 3) uzasadnionym podziale obowiązków podmiotów uczestniczących w wykonywaniu kary pozbawienia wolności w ramach systemu, w szczególności na rezygnacji z części niepotrzebnych obowiązków spoczywających, zgodnie z dotychczasowym brzmieniem ustawy, na sądowych kuratorach zawodowych i sędziach penitencjarnych²⁸.

Istotny z punktu widzenia zakresu stosowania ustawy jest przepis art. 6.

W pierwotnym brzmieniu w art. 6 ust. 1 określono, że zakres przedmiotowy regulacji obejmuje wprowadzenie do katalogu systemów wykonywania kary pozbawienia wolności, jako całkowicie nowego systemu wykonywania kary krótkoterminowej, w wymiarze do 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzecanego przez sąd penitencjarny i pozwalającego na pobyt skazanego poza zakładem karnym, a jednocześnie na daleko idące ograniczenie jego swobody przez kontrolę przebywania przez niego w wyznaczonym mu miejscu i czasie. Ten szczególny system wykonywania kary mógł być stosowany także do skazanego na karę pozbawienia wolności do 1 roku, jeżeli czas pozostały do odbycia tej kary nie przekraczał 6 miesięcy (art. 6 ust. 2). Z dobrodziejstwa ustawy mogli też skorzystać skazani, wobec których orzeczono zastępczą karę pozbawienia wolności (art. 7 ustawy). W omawianym systemie nie mogli jednak odbywać kary pozbawienia wolności skazani za umyślne przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności, którzy byli uprzednio skazani na taką karę, chyba że zachodziły warunki do wydania wyroku łącznego w wymiarze do 12 miesięcy (art. 6 ust. 3 ustawy).

Te kryteria kwalifikacji skazanych do systemu dozoru elektronicznego, okazały się w praktyce wdrażania ustawy zbyt wąskie. Kryteria te bardzo istotnie ograniczały populację skazanych na tzw. krótkoterminowe kary pozbawienia wolności, którzy mogliby ubiegać się o odbywanie kary w omawianym systemie. Zmiany w art. 6 ustawy polegają przede wszystkim na znaczącym rozszerzeniu przedmiotowym warunków dających możliwość ubiegania się o wykonywanie kary w systemie dozoru elektronicznego, poprzez włączenie skazanych na kary do roku pozbawienia wolności i to zarówno tych pozostających poza zakładem karnym w chwili złożenia przedmiotowego wniosku, jak i tych, którzy już odbywają karę pozbawienia wolności w jednostkach penitencjarnych²⁹. Nastąpiło ponadto ujednoczenie warunków ubiegania się o wykonanie kary w taki sposób w odniesieniu

²⁸ Szerzej o zmianach zob. W. Kotowski, B. Kurzępa, *Projektowane rozwiązania w systemie dozoru elektronicznego*, „Probacja” 2010/3–4.

²⁹ Warto nadmienić, że według rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego (w wersji z 18.12.2009 r.) zakładano możliwość znacznego poszerzenia przedmiotowego warunków ubiegania się o wykonywanie kary w systemie dozoru elektronicznego o skazanych do 2 lat pozbawienia wolności i to zarówno pozostających poza zakładem karnym w chwili złożenia wniosku o udzielenie zgody na odbywanie kary w tym systemie, jak i tych, którzy już odbywali karę pozbawienia wolności w jednostkach penitencjarnych – zob. uzasadnienie do projektu ustawy.

do obu wymienionych grup skazanych. Jednocześnie z dobrodziejstwa korzystania z rozwiązań tej ustawy zostały formalnie wyłączone jedynie osoby skazane w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwa określonego w art. 64 § 2 k.k. Zrezygnowano ponadto z obowiązku uzyskiwania od skazanych zgody na objęcie dozorem elektronicznym³⁰. Za nieuzasadnione uznano bowiem utrzymywanie wyłomu w całym systemie prawa karnego wykonawczego, polegającego na uzależnieniu od swobodnej oceny skazanego, w jakim systemie ma on odbywać karę; obecnie o zastosowaniu dozoru decyduje autonomicznie właściwy sąd penitencjarny. Przewiduje się także, że w wyniku zmiany w art. 38 ustawy i wprowadzenia nowej zasady, zgodnie z którą orzekanie w przedmiocie udzielenia zezwolenia na wykonywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego należy do sądu penitencjarnego, w którego okręgu skazany przebywa (a nie – jak dotychczas – sądu, w okręgu którego kara jest lub ma być wykonywana), nastąpi znaczne usprawnienie procesu orzekania w sprawach stosowania systemu dozoru elektronicznego³¹. Pozostałe przesłanki, zawarte w art. 6 ust. 1, które sąd penitencjarny powinien rozważyć przy orzekaniu o udzieleniu zgody na odbycie kary w systemie dozoru elektronicznego, w zasadzie nie uległy zmianom i nadal gwarantują, że skazani skierowani do tego systemu będą odbywać karę w sposób prawidłowy. Co istotne, w celu uzyskania szerszego stosowania tego aktu prawnego, uchylono art. 87 ustawy.³²

Istotnym problemem jest kwestia konstytucyjności ustawy. Choć akt ten ma charakter powszechnie obowiązujący, to faktycznie jego zasięg terytorialny był i jest poważnie ograniczony, a w poszczególnych apelacjach wchodzi w życie sukcesywnie, aż do 1.01.2012 r. (tzn. obejmie cały kraj dopiero po 2 latach i 4 miesiącach, czyli mniej więcej w połowie czasu swego obowiązywania)³³.

2. OPIS WYNIKÓW BADANIA

2.1. Cel badania

Celem badania było dokonanie oceny stosowania przez organy wymiaru sprawiedliwości nowatorskich rozwiązań dotyczących tzw. systemu dozoru elektronicznego, wprowadzonego do krajowego porządku jurydycznego ustawą z 7.09.2007 r. o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego. Nie przyjmując z góry krytycznego założenia co do trybu funkcjonowania takiego sposobu wykonywania krótkoterminowej kary pozbawienia wolności,

³⁰ Chociaż rozwiązanie takie spotkało się ze stanowiskiem krytycznym – zob. opinia prawna A. Sakowicza z 24.03.2010 r. do projektu ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego, druk Nr 2855.

³¹ Por. uzasadnienie projektu ustawy z 21.05.2010 r. o zmianie ustawy o wykonywaniu kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego, s. 3.

³² Przepis art. 87 ustawy przewidywał, że niniejszej ustawy nie stosowało się do skazanego, który pomimo wezwania do odbycia kary albo upływu terminu przepustki, czasowego zezwolenia na opuszczenie zakładu karnego lub przerwy w wykonaniu kary nie stawiał się w zakładzie karnym, chociażby w dniu wejścia w życie ustawy, chyba że w dostateczny sposób wykazał, że niestawiennictwo nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych.

³³ System dozoru elektronicznego został uruchomiony 1.09.2009 r., w pierwszej kolejności w apelacji warszawskiej. Od 1.06.2010 r. objął swoim zasięgiem trzy kolejne apelacje: białostocką, krakowską i lubelską. W kolejnych apelacjach (gdańskiej, poznańskiej i rzeszowskiej) zaczął działać od 1.01.2011 r. W apelacji katowickiej, łódzkiej, szczyńskiej i wrocławskiej zostanie uruchomiony 1.01.2012 r.

zbadano m.in. sposób funkcjonowania nowych uregulowań, zwłaszcza powodów odmowy przychylenia się do wniosku przez sąd, przyczyn jego pozytywnej weryfikacji, kryteriów wypełniania narzuconych warunków odbywania kary w ramach „aresztu domowego” (tudzież okoliczności ewentualnego łamania zasad i odwołania dozoru), rodzaju wydanych przez sąd orzeczeń w odniesieniu do kategorii osób skazanych ubiegających się o objęcie systemem dozoru elektronicznego oraz kwestii rzeczywistej rozpiętości odbywanej w ten sposób kary, ze wskazaniem rodzajów czynów zabronionych. W ten sposób badanie dostarczy być może także odpowiedzi na pytanie o zasadność dokonanej nowelizacji zakresu przedmiotowo-podmiotowego ustawy.

2.2. Dobór próby

Próbę starano się dobrać w taki sposób, by dokonać kompleksowej analizy stosowania przepisów przedmiotowej ustawy, poprzez zbadanie, w miarę możliwości, jak największej liczby akt sądowych w postępowaniu wykonawczym. Z uwagi na przeprowadzone nowelą z 21.05.2010 r. istotne zmiany o charakterze przedmiotowo-podmiotowym w ustawie, badanie ograniczone zostało do pierwotnego okresu jej obowiązywania, tzn. od 1.09.2009 r. do czasu wejścia w życie nowelizacji z 21.05.2010 r. (tj. do 24.06.2010 r.³⁴).

Zwrócono się zatem do prezesów sądów okręgowych z apelacji warszawskiej (na obszarze której wprowadzono po raz pierwszy regulacje ustawowe dotyczące nowego systemu) o akta spraw³⁵, w których na etapie postępowania penitencjarnego skazany lub podmiot upoważniony złożyli wniosek o zastosowanie dozoru elektronicznego, aby wyselekcjonować sprawy, w których:

- nie przychylnono się do wniosku o zastosowanie dozoru albo umorzono postępowanie w trybie art. 15 k.k.w.,
- zastosowano i zakończono stosowanie dozoru elektronicznego (albo nadal jest stosowany),
- skazany złamał warunki odbywania kary pozbawienia wolności w omawianym systemie i odwołano dozór.

Realizując projekt badawczy dotyczący oceny stosowania instytucji tzw. dozoru elektronicznego zbadano losowo wybrane akta z obszaru właściwości sądów okręgowych w Ostrołęce, Płocku, Warszawie i dla Warszawy-Pragi, na próbie dobranej według powyższych zasad.

Uzyskano w ten sposób ogółem 301 spraw, z czego:

- 1) 42 sprawy z Sądu Okręgowego w Ostrołęce (na ogólną liczbę 88 spraw zawierających wnioski o zastosowanie systemu dozoru, zgodnie z wpływem za sygn. II Kow, a zatem wdrożono do badania niemal połowę), w tym:
 - a) w 45 sytuacjach nie przychylnono się do wniosku o zastosowanie dozoru (z czego przebadano 23 sprawy – a więc co drugą),
 - b) w 10 przypadkach umorzono postępowanie na podstawie art. 15 k.k.w. (zbadano wszystkie),

³⁴ Dwa sądy przesłały dane za okres nieznacznie poprzedzający tę datę.

³⁵ W przedmiotowym badaniu aktowym jedna sprawa oznacza każdorazowo jedną osobę skazaną.

- c) w 9 sprawach zastosowano dozór elektroniczny (zapoznano się ze wszystkimi takimi sprawami),
 - d) nie odnotowano przypadku złamania warunków dozoru;
- 2) 111 spraw z Sądu Okręgowego w Płocku (na ogólną liczbę 180 spraw z wnioskiem o zastosowanie systemu dozoru, zarejestrowanych pod sygn. III Kow, a zatem zapoznano się z procedowaniem w przedmiocie dozoru w 60% przypadków), w tym:
- a) w 18 sprawach nie przychyłono się do wniosku o zastosowanie dozoru (przebadano wszystkie sprawy),
 - b) w 56 przypadkach umorzono postępowanie na podstawie art. 15 k.k.w. (z czego zbadano 28 spraw – tj. połowę),
 - c) w 62 sprawach zastosowano dozór elektroniczny (zapoznano się z 57 takimi sprawami – czyli z ponad 90% przypadków),
 - d) odnotowano 8 sytuacji złamania warunków dozoru (zbadano wszystkie);
- 3) 70 spraw z Sądu Okręgowego w Warszawie (na ogólną liczbę 228 spraw zawierających wnioski o zastosowanie systemu dozoru, zgodnie z wpływem zarejestrowanym pod sygn. XI Kow, a zatem przeanalizowano prawie jedną trzecią przypadków), w tym:
- a) w 60 sprawach nie przychyłono się do wniosku o zastosowanie dozoru (przebadano 31 spraw – tj. połowę),
 - b) w 47 przypadkach umorzono postępowanie na podstawie art. 15 k.k.w. (z czego zbadano 23 sprawy – tj. co drugą),
 - c) w 16 sprawach zastosowano dozór elektroniczny (zapoznano się z 13 takimi sprawami),
 - d) 3 sprawy, w których doszło do złamania warunków dozoru (zbadano wszystkie);
- 4) 78 spraw z Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie (na ogólną liczbę 271 spraw z wnioskiem o zastosowanie systemu dozoru, zgodnie z wpływem zarejestrowanym pod sygn. VIII Kow, a więc przeanalizowano ponad czwartą część przypadków), w tym:
- a) w 89 sprawach nie przychyłono się do wniosku o zastosowanie dozoru (przebadano 30 spraw – tj. co trzecią),
 - b) w 26 przypadkach umorzono postępowanie na podstawie art. 15 k.k.w. (z czego zbadano 25 spraw),
 - c) w 23 sprawach zastosowano dozór elektroniczny (zapoznano się z 22 takimi sprawami),
 - d) 1 sprawę, w których doszło do złamania warunków dozoru (zapoznano się z aktami).

A zatem, na ogółem złożonych w czterech sądach okręgowych z obszaru właściwości apelacji warszawskiej 767 wniosków w przedmiocie zastosowania systemu dozoru elektronicznego:

- a) w 212 sprawach nie przychyłono się do wniosku o zastosowanie dozoru, a w 139 umorzono postępowanie w trybie art. 15 k.k.w., w rezultacie nie stosując omawianej instytucji wobec 351 skazanych,
- b) w 122 sprawach zastosowano dozór elektroniczny³⁶, z czego w 12 przypadkach skazany złamał warunki odbywania kary pozbawienia wolności w omawianym systemie i dozór odwołano,
- c) nie rozpoznano 294 wniosków.

Badaniem objęto ogółem:

- a) 102 sprawy, w których oddalono wniosek skazanego,
- b) 86 spraw, w których na podstawie art. 15 k.k.w. postępowanie zostało umorzone,
- c) 101 spraw, w których zastosowano dozór elektroniczny,
- d) 12 spraw, w których skazany złamał warunki dozoru.

Z ogółu rozpoznanych spraw (473), aż 351 (czyli niemal 75%) to sprawy zakończone odmową udzielenia skazanemu zgody na odbycie przez niego kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego; w tej grupie przebadano więcej niż co drugi przypadek.

Natomiast z ogólnej liczby 122 spraw (włącznie z uchylonymi), w których w apelacji warszawskiej udzielono zezwolenia na „areszt domowy” z elektronicznym monitorowaniem, zapoznano się z ponad 90% takich przypadków.

W sumie więc sądy merytorycznie rozpoznały 473 wnioski (na złożonych 767, co oznacza, że do zamknięcia okresu badawczego nie rozpoznano 294 wniosków, czyli niemal co czwartego), z czego zbadano 301 spraw – tzn. ponad 60%.

3. ODMOWA ZASTOSOWANIA DOZORU ELEKTRONICZNEGO

Przedstawiając rezultaty badań w tej kategorii przypadków należy stwierdzić, że decyzje sądów okręgowych, odmawiające skazanemu zastosowania wobec niego systemu dozoru elektronicznego stanowiły ponad czwartą część wszystkich złożonych wniosków. Odnosząc liczbę postanowień, w których nieprzychylnie rozpoznano wniosek skazanego do liczby spraw merytorycznie rozpoznanych w okresie badawczym, należy zauważyć, że jest ona niemal dwukrotnie mniejsza (dokładnie stanowi 45%), to znaczy, że prawie w co drugim rozpoznanym przypadku skazanemu odmówiono wykonywania wobec niego kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego. Z tej liczby 212 spraw zapoznano się z 102 sytuacjami, a zatem z niemal co drugim przypadkiem.

W próbie tej wystąpiło 97 mężczyzn i 5 kobiet. Jak łatwo zauważyć, kobiety stanowiły tu zaledwie 5% skazanych ubiegających się o zastosowanie systemu.

³⁶ Według dostępnych danych liczba skazanych osadzonych w tym systemie od początku jego funkcjonowania miała wynieść 120 osób na dzień 22.06.2010 r. (www.serwisprawa.pl/artykuly,33,1649, stosowanie-instytucji-wykonywania-kary-pozbawienia-wolnosc-w-sde). Uzyskane dane z 4 sądów okręgowych w apelacji warszawskiej co do liczby spraw, w których doszło do zastosowania dozoru elektronicznego (razem ze sprawami, w których następnie uchylono dozór) świadczą o tym, że było to w sumie 122 dozorowanych.

Ubiegający się o zastosowanie dozoru elektronicznego zostali skazani za następujące przestępstwa (w kolejności według liczby czynów):

- art. 178a § 2 k.k. – 24
- art. 178a § 1 k.k. – 20
- art. 278 § 1 k.k. – 14
- art. 244 k.k. – 8
- art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – 6
- art. 209 §1 k.k. – 4
- art. 288 § 1 k.k. – 4
- art. 279 § 1 k.k. – 3
- art. 284 § 2 k.k. – 2
- art. 291 § 1 k.k. – 2
- art. 177 § 1 k.k., 190 § 1 k.k., 193 k.k., art. 207 § 1 k.k., 222 § 1 k.k., 224 § 1 k.k., 226 § 1 k.k., art. 278 § 5 k.k., art. 280 § 1 k.k., art. 281 k.k., 286 § 1 k.k., 289 § 2 k.k. i art. 116 ust. 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych (w sumie 13).

Odnotowano także dwa przypadki złożenia wniosków dotyczących zastosowania systemu dozoru do kar zastępczych wymierzonych za wykroczenia. Jeden z wniosków dotyczył mianowicie zastępczej kary 10 dni aresztu zamienionej za karę grzywny wymierzoną za wykroczenie z art. 43 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Wniosek został oddalony, powołując się na przepisy art. 6 i art. 7 (*a contrario*) – ustawa nie ma zastosowania w takim przypadku. Podobnie w drugiej sprawie wydano postanowienie o odmowie udzielenia zezwolenia skazanemu, który chciał w tym systemie odbyć zastępczą karę 10 dni aresztu za karę grzywny wymierzoną za wykroczenie z art. 119 § 1 k.w.

Analiza przekroju czynów zabronionych pokazuje, że najliczniejsza kategoria przestępstw w tej próbie dotyczy prowadzenia pojazdów w stanie nietrzeźwości (44), przy czym liczniejsi byli prowadzący inne niż mechaniczne pojazdy (co drugi to rowerzysta). Jeżeli do tego doliczyć przypadki zakwalifikowane z art. 244 k.k. (8), to okazuje się, że nietrzeźwi kierujący (wraz z osobami łamiącymi zakaz prowadzenia pojazdów, orzeczone w wyniku uprzedniego skazania za jazdę w stanie nietrzeźwości) stanowią połowę wszystkich osób, którym w omawianym trybie skutecznie odmówiono skorzystania z dobrodziejstwa regulacji ustawy o dozorcze elektronicznym. Druga grupa przestępstw to te przeciwko mieniu (30), które wynoszą niemal 30% tak określonego ogółu.

Co do wieku skazanych, można zauważyć, że najmłodszy w czasie składania wniosku o zastosowanie dozoru miał 20 lat, a najstarszy 79. W tym przedziale wiekowym wystąpiło zdecydowanie mniej sprawców najstarszych (między 51 a 60 rokiem życia), zwłaszcza tych po 60 roku życia, natomiast olbrzymią większość (ponad 70%), stanowiły osoby młode (po 20 a przed 30 rokiem życia) oraz w średnim wieku (między 30 a 50 rokiem życia).

Jeżeli chodzi o dotychczasową karalność, struktura skazanych przedstawia się następująco:

- niekaranych wystąpiło w próbie 8, czyli niecałe 8%,
- karanych jednokrotnie (na 25, w zbadanych sprawach prawie 70% za przestępstwo z art. 178a § 1 lub 2 k.k.), tj. niemal co czwarty,

- dwukrotnie karanych (na 34, w zbadanych sprawach prawie 60% za przestępstwo z art. 178a § 1 lub 2 k.k.), czyli co trzeci,
- wielokrotnie karanych (na 35, w zbadanych sprawach w ok. 30% za przestępstwo z art. 178a § 1 lub 2 k.k., a zdecydowana większość – ok. 60% – za czyny przeciwko mieniu), tzn. co trzeci.

Ponad połowa z badanych sytuacji (55%) dotyczyła skazanych, którzy z odmową na odbywanie kary w omawianym systemie spotkali się przebywając w zakładzie karnym.

Wniosek o dozór elektroniczny dotyczył zastępczej kary pozbawienia wolności (art. 7 ustawy) orzeczonej za przestępstwa powszechne (6 skazanych z art. 178a § 1 lub § 2 k.k., 4 skazanych za występki przeciwko mieniu) w 10 przypadkach (za nieuiszczoną grzywnę) – a więc odnosił się do co dziesiątego skazanego ubiegającego się o dozór za karę zastępczą, natomiast w pozostałym zakresie (w 90%) tyczył się kar wprowadzonych do wykonania, w faktycznym przedziale pozostałym do odbycia; od 1 miesiąca do 6 miesięcy (stanowiących ok. 90% sytuacji); w 6 przypadkach była to kara do roku, a w 5 powyżej roku pozbawienia wolności (w sumie kary powyżej 6 miesięcy stanowiły co dziesiąte skazanie). W przedziale kar pozostałym do odbycia w rozpiętości od 1 do 6 miesięcy, co piąta kara była bardzo krótkoterminowa, bo wynosiła od 1 miesiąca do 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Zgodnie z treścią art. 39 pkt 1 ustawy przed nowelą majową, w sprawach o udzielenie skazanemu zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego sąd penitencjarny orzekał przede wszystkim na wniosek skazanego, ale także na wniosek jego obrońcy, prokuratora, sądowego kuratora zawodowego lub dyrektora zakładu karnego (ale wówczas za zgodą skazanego)³⁷. Badanie tej grupy spraw, w której nie przychyłono się do wniosku o udzielenie zgody wykazało, że sami skazani występowali z wnioskiem aż w ponad 97% przypadków; pozostałe niecałe 3% (w 3 sprawach)³⁸ należy przypisać obrońcom.

Dla porządku wypada odnotować, że swoje pisemne wnioski skazani składali – w nieznacznej większości wypadków (53%) – w formie niestypizowanej (zwykle odręcznie), a w pozostałej części (47%) były to zestandaryzowane formularze³⁹. W motywach wniosków podawali najczęściej:

- ogólnie pomoc rodzinie (57 przypadków, stanowiących ponad połowę spraw),
- kontynuowanie nauki lub pracy (21 przypadków),
- stan zdrowia członka rodziny (15 przypadków),
- swój stan zdrowia (9 przypadków).

³⁷ Zmiana treści art. 39 ustawy dokonana nowelizacją z 21.05.2010 r. (przepis obecnie w brzmieniu: „W sprawach o udzielenie skazanemu zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego sąd penitencjarny orzeka na wniosek skazanego lub na wniosek jego obrońcy, prokuratora, sądowego kuratora zawodowego lub dyrektora zakładu karnego”) ma charakter redakcyjny i była konsekwencją odstąpienia od wymogu uzyskiwania zgody skazanego na objęcie go systemem dozoru elektronicznego (zob. uzasadnienie do projektu noweli, druk Nr 2855).

³⁸ W tych dwóch przypadkach, w których wnioskodawcami byli obrońcy, wyrażenie zgody przez skazanego (w myśl art. 39 pkt 2 ustawy przed nowelizacją) następowało do protokołu posiedzenia w przedmiocie udzielenia zezwolenia na odbycie kary w omawianym systemie, natomiast w jednym przypadku nie ustalono, w jaki sposób skazany wyraził zgodę (można przyjąć, że w sposób dorozumiany).

³⁹ Wzór takiego wniosku dostępny jest np. na stronie internetowej Sądu Okręgowego dla Warszawy-Pragi w Warszawie, <http://www.warszawapraga.so.gov.pl/>.

W myśl przepisu art. 11 ust. 1 ustawy, jeżeli skazany zamieszkuje wspólnie z inną osobą lub osobami pełnoletnimi, do nałożenia obowiązku w postaci pozostawania we wskazanym przez sąd penitencjarny miejscu w wyznaczonym czasie (art. 8 ust. 1 pkt 1), wymagana jest uprzednia zgoda tych osób udzielona na piśmie, obejmująca także umożliwienie upoważnionemu podmiotowi dozoru – jącemu przeprowadzanie czynności kontrolnych mających na celu sprawdzenie prawidłowości funkcjonowania elektronicznego urządzenia rejestrującego oraz nadajnika (art. 8 ust. 1 pkt 5).

W 53% przypadków zgoda takich osób była dołączona do pisemnego wniosku skazanego, natomiast w 47% sytuacji zgodę taką uzyskiwano w trakcie dalszego procedowania (w trybie postępowania o uzupełnienie braków formalnych pisma procesowego – art. 120 k.p.k.). W dwóch wypadkach nie upominano się o zgodę uprawnionego, bowiem wnioski skazanych na kary aresztu za popełnione wykroczenia i tak nie mogły być (i nie zostały) uwzględnione. Zgoda osób wyrażona była w formie pisemnej, w nieznacznej większości wypadków (52%), poprzez wypełnienie stypizowanego formularza⁴⁰, w pozostałych zaś wypadkach (48%) sporządzona była odręcznie. Zwykle zatem w tych sprawach, w których do pisemnego wniosku skazanego od razu dołączono zgodę uprawnionych osób, stosowano formularz.

Nie odnotowano przypadku cofnięcia zgody przez jakąkolwiek osobę uprawnioną do jej uprzedniego wyrażenia (art. 11 ust. 1 i 2 w zw. z art. 40 ust. 3).

Zgodnie z treścią art. 40 ust. 5 ustawy, sąd penitencjarny obowiązany jest wydać rozstrzygnięcie w przedmiocie wniosku o odbywanie przez skazanego kary pozbawienia wolności w systemie dozoru w terminie 14 dni od dnia wpływu wniosku. Badanie tej grupy spraw wykazało, że terminu tego dochowano w co piątej sprawie – w pozostałych przypadkach (a więc w 80%) przekraczając znacznie (średnio o 30 dni) zakreślony termin (instrukcyjny). Odnotowanych przyczyn takiego stanu należy upatrywać zwłaszcza w długotrwałym uzupełnianiu braków formalnych, którymi dotknięte były wnioski (zwłaszcza w zakresie uzyskiwania zgody uprawnionych osób, podania przez skazanego miejsca wykonywania dozoru, czy numeru telefonu, a nawet jego pełnych danych osobowych), a także w przekazywaniu spraw do rozpoznania według właściwości sądu (w okręgu, w którym kara była lub miała być wykonywana)⁴¹, a nawet w rozstrzyganiu sporów kompetencyjnych oraz wysłuchiowaniu (obligatoryjnym) skazanych na posiedzeniu w drodze pomocy prawnej.

Sąd penitencjarny odmownie załatwiał kwestię zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, gdyż ujawniły się następujące ustawowe podstawy prawne (i przesłanki)⁴²:

- art. 6 ust. 1 (nieosiągnięcie celów kary z uwagi na demoralizację, brak „warunków technicznych”) – 50 skazanych, tj. niemal połowa,
- art. 6 ust. 2 (brak pozytywnej prognozy co do przestrzegania porządku prawnego, nierozpoczęcie odbywania kary pozbawienia wolności nieprzekraczającej roku) – 8 skazanych, tj. niecałe 8%,
- art. 6 ust. 3 (brak warunków do wydania wyroku łącznego wobec skazanego za przestępstwo umyślne na karę pozbawienia wolności, który

⁴⁰ Zob. np. www.warszawapraga.so.gov.pl.

⁴¹ Zob. art. 38 *in fine* ustawy przed nowelą z 21.05.2010 r.

⁴² Numery artykułów i paragrafów podane według stanu sprzed nowelizacji z 21.05.2010 r.

- uprzednio był już skazany na taką karę) – 24 skazanych, tj. nawet nie co czwarty,
- art. 87⁴³ (doprowadzenie do zakładu karnego w celu odbycia kary) – 20 skazanych, czyli ok. 20%.

W części przypadków (ok. 15%) przesłanka nieosiągnięcie celów kary z art. 6 ust. 1 występowała w tej samej sprawie równocześnie z przesłanką z art. 87 ustawy. Ponadto przesłanki z art. 6 ust. 1 należy przede wszystkim wiązać z tzw. demoralizacją skazanego⁴⁴.

Przez „warunki techniczne” w badanych sprawach należy rozumieć brak warunków mieszkaniowych skazanego, co uniemożliwiało prawidłowe funkcjonowanie systemu dozoru elektronicznego (4 przypadki – niecałe 4%). Przypadki te, to:

- w ogóle brak linii telefonicznej,
- brak możliwości weryfikacji numeru telefonu i adresu zamieszkania,
- brak stałego miejsca pobytu (a w sytuacji posiadania miejsca pobytu w całym domu znaleziono jedno zdezelowane gniazdo zasilania elektrycznością).

Do zaskarżenia decyzji sądu okręgowego, odmawiających udzielenia zezwolenia na odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie elektronicznego „aresztu domowego” doszło w ok. 26% przypadków (zażalenia osobiście złożyło 27 skazanych).

Sąd odwoławczy (sąd apelacyjny), rozpoznając poszczególne zażalenia, potrzebował na przeprowadzenie postępowania odwoławczego do czasu wydania stosownych postanowień średnio 20 dni (zamiast ustawowych 7). Ta długotrwałość nie wynikała ze szczególnych przyczyn, a odnosiła się do „normalnego” procedowania związanego z określoną specyfiką trybu odwoławczego (przyjęcie zażalenia do rozpoznania, wyznaczenie posiedzenia odwoławczego, doręczenie zawiadomień, itd.).

W wyniku rozpoznania złożonych środków odwoławczych:

- w 4 przypadkach uchylono postanowienia sądu I instancji – w jednym z nich sąd okręgowy następnie umorzył postępowanie na podstawie art. 15 § 1 k.k.w. i art. 87 ustawy, w drugim ponownie wydał postanowienie o odmowie udzielenia zgody w myśl ponownie (tym razem bezspornie) ustalonych okoliczności z art. 87 ustawy, zaś w kolejnym przypadku ponownie rozpoznając sprawę (postanowienie uchylono w wyniku błędnie zastosowanej podstawy nieuwzględnienia wniosku z art. 87 ustawy), odmówił uwzględnienia wniosku skazanego na podstawie art. 6 ust. 1 (powołując się na jego demoralizację); w ostatnim z analizowanych przypadków, po uchyleniu postanowienia o odmowie wydanego na podstawie art. 6 ust. 1 (demoralizacja), sąd ponownie rozpoznając sprawę znowu nie podzielił argumentacji skazanego, oddalając

⁴³ Art. 87 ustawy został uchylony nowelą z 21.05.2010 r.

⁴⁴ „Demoralizacja” (brak spójnej definicji) jest prawnym odpowiednikiem pojęcia „nieprzystosowanie społeczne” – zob. J.K. Gierowski, T. Jaśkiewicz–Obydzińska, M. Najda, *Psychologia w postępowaniu karnym*, Warszawa 2008, s. 457.

wniosek tym razem na zasadzie art. 87 ustawy, która to decyzja spotkała się z kolejnym zaskarżeniem, w wyniku którego sąd odwoławczy utrzymał w mocy decyzję sądu I instancji,

- w pozostałych przypadkach (stanowiących 96% spraw zaskarżonych) – utrzymano decyzje pierwszo instancyjne w mocy.

4. UMORZENIE POSTĘPOWANIA W PRZEDMIOCIE DOZORU ELEKTRONICZNEGO

Wyniki badań w tej kategorii przypadków pokazują, że postanowienia o umorzeniu postępowania w przedmiocie udzielenia zezwolenia na odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego (wydane na podstawie art. 15 § 1 k.k.w.) dotyczyły mniej, niż 20% wszystkich złożonych wniosków. Odnosząc natomiast liczbę decyzji umarzających w tym przedmiocie do liczby spraw merytorycznie rozpoznanych w okresie badawczym należy stwierdzić, że w nieco mniej, niż co trzecim rozpoznanym przypadku wobec skazanego umorzono postępowanie dotyczące wykonywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru. Z ogólnej liczby 139 spraw zakończonych umorzeniem zapoznano się z 86 takimi przypadkami, tzn. z 60%.

W tak dobranej próbie wystąpiło 77 mężczyzn i 9 kobiet. Udział kobiet w tej populacji wyniósł zatem nieco ponad 10%.

Ubiegający się o pozytywne rozpoznanie wniosku o zastosowanie dozoru elektronicznego zostali skazani za następujące przestępstwa (w kolejności według liczby czynów):

- art. 178a § 1 k.k. – 34
- art. 178a § 2 k.k. – 18
- art. 278 §1 k.k. – 6
- art. 279 § 1 k.k. – 6
- art. 286 § 1 k.k. – 6
- art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – 4
- art. 280 § 1 k.k. – 2
- art. 288 § 1 k.k. – 2
- art. 207 § 1 k.k. – 2
- art. 160 § 2 k.k., art. 177 § 1 k.k., art. 190 § 1 k.k., art. 222 § 1 k.k., art. 224 § 2 k.k., art. 292 § 1 k.k., (w sumie 6).

Analizując powyższe dane w zakresie ujawnionych czynów zabronionych należy ponownie zauważyć, że najliczniejsza kategoria przestępstw w tej próbie dotyczy prowadzenia pojazdów w stanie nietrzeźwości (52), z tego trzecią część stanowią prowadzący pojazdy inne niż mechaniczne (rowerzyści). Zatem nietrzeźwi kierujący stanowią 60% wszystkich osób, wobec których umorzono postępowanie dotyczące skorzystania z ustawy o dozorcze elektronicznym. Co czwarte przestępstwo (23) pochodziło z grupy przestępstw przeciwko mieniu.

Co do wieku skazanych, można zauważyć, że najmłodszy spośród nich w czasie składania wniosku o zastosowanie dozoru miał 19 lat, a najstarszy 74. W tym przedziale wiekowym wystąpiło nieco mniej sprawców najstarszych (między 51

a 60 rokiem życia i tych po 60 roku życia), w stosunku do bardziej licznej grupy osób określanych jako młode albo w średnim wieku (między 19 a 50 rokiem życia).

Jeżeli chodzi o uprzednią karalność, poniższe wyniki przedstawiono według przyjętego już uprzednio podziału skazanych na:

- niekaranych (13), co stanowi ok. 15%,
- karanych jednokrotnie (na 19, w zbadanych sprawach w ponad 70% za przestępstwo z art. 178a § 1 lub 2 k.k.), tj. co czwarty,
- dwukrotnie karanych (na 31, w zbadanych sprawach w prawie 70% za przestępstwo z art. 178a § 1 lub 2 k.k.), czyli trochę więcej niż co trzeci,
- wielokrotnie karanych (na 23, w zbadanych sprawach mniej więcej w połowie za przestępstwo z art. 178a § 1 lub § 2 k.k., a w połowie za czyny przeciwko mieniu), tzn. mniej więcej co czwarty.

Decyzja o umorzeniu postępowania dotyczyła (52) skazanych, którzy przebywali w zakładzie karnym, natomiast pozostali ubiegali się o dozór elektroniczny „z wolności” (34). Stosunek liczby osób pozbawionych wolności do przebywających na wolności wynosi więc tu 6 do 4.

Przede wszystkim, w badanej grupie dozór elektroniczny dotyczył kar wprowadzonych do wykonania, w faktycznym przedziale pozostałym do odbycia od 1 miesiąca do ponad 1 roku (stanowiących 85% przypadków); w 22 przypadkach, a zatem w co czwartym, była to kara do roku, a w 10 przypadkach, a więc w ponad co dziesiątym, powyżej roku pozbawienia wolności. W pozostałym zakresie dozór dotyczył osób odbywających zastępczą karę pozbawienia wolności (art. 7 ustawy) orzeczoną za przestępstwa powszechne (większość była skazana z art. 178a § 1 lub § 2 k.k., a w dalszej kolejności za występki przeciwko mieniu i z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Odnotowano także jeden przypadek skazanego z art. 190 § 1 k.k.) – a więc odnosił się do 15% skazanych ubiegających się o dozór za karę zastępczą. W jednym przypadku zastępcza kara pozbawienia wolności w wymiarze 25 dni (zarządzona za nieuiszczoną grzywnę 50 stawek po 40 zł każda) dotyczyła przestępstwa skarbowego z art. 54 § 2 k.k.s., popełnionego przez wcześniej niekaranego 74-latką. W przedziale kar pozostałych do odbycia w rozpiętości od 1 do 6 miesięcy, co czwarta była bardzo krótkoterminowa, bo wynosząca od 1 do 3 miesięcy pozbawienia wolności.

W sprawach o udzielenie skazanemu zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego (zakończonych umorzeniem) sąd penitencjarny orzekał przede wszystkim na wniosek samego zainteresowanego (w ok. 97% wypadków), ale także w 2 przypadkach na wniosek obrońcy, a w jednym na wniosek dyrektora zakładu karnego za zgodą skazanego wyrażoną do protokołu posiedzenia (art. 39 pkt 1 i 2 ustawy przed nowelą majową).

Swoje pisemne wnioski skazani składali mniej więcej w połowie przypadków na stypizowanych formularzach⁴⁵, argumentując ich zasadność najczęściej:

- chęcią pomocy rodzinie (60 przypadków, czyli niemal 70%),
- kontynuowaniem nauki lub pracy (9 przypadków),
- stanem zdrowia członka rodziny (9 przypadków),
- stanem zdrowia (8 przypadków).

⁴⁵ Zob. np. www.warszawapraga.so.gov.pl.

Zgodnie z treścią art. 11 ust. 1 ustawy, udzielenie zezwolenia na odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru uzależnione jest od uprzedniego wyrażenia zgody przez osoby pełnoletnie, z którymi skazany zamieszkuje. Zgoda taka musi być udzielona na piśmie i obejmować swym zakresem umożliwienie upoważnionemu podmiotowi dozorującemu przeprowadzenie czynności kontrolnych mających na celu sprawdzenie prawidłowości funkcjonowania elektronicznego urządzenia rejestrującego oraz nadajnika (art. 8 ust. 1 pkt 1 i 5).

W aż 57% przypadków zgodę taką uzyskiwano w trakcie przeprowadzania przez sąd dalszych czynności w przedmiocie rozpoznania wniosku o zastosowanie systemu dozoru (w trybie postępowania o uzupełnienie braków formalnych pisma procesowego – art. 120 k.p.k.), natomiast w 43% sytuacji zgoda takich osób została dołączona do pisemnego wniosku skazanego. Niedołączanie stosownych zgód do wniosków było jednym z powodów, dla których rozstrzyganie następowało z przekroczeniem 14-dniowego terminu przewidzianego w art. 40 ust. 5 ustawy. Zgoda osób wyrażona była w formie pisemnej, w większości wypadków (54%) poprzez wypełnienie stypizowanego formularza⁴⁶, zaś w pozostałych wypadkach (46%) sporządzona odręcznie.

Innymi przyczynami powodującymi przekroczenie terminu wynikającego z art. 40 ust. 5 było zwłaszcza uzupełnianie braków formalnych wniosków (np. poprzez wskazanie miejsca stałego pobytu, czy bliższego oznaczenia zapadłego wyroku stanowiącego podstawę wystąpienia z wnioskiem) oraz „wędrówka akt” w związku z przekazywaniem sprawy według właściwości miejscowej, zwłaszcza z rozstrzyganiem sporów kompetencyjnych i wysłuchaniem skazanego przez sąd wezwany. Badanie tej grupy spraw wykazało, że przedmiotowego terminu dotrzymano w co piątej sprawie, w pozostałych zaś przypadkach przekroczone go średnio o 29 dni.

Podobnie jak w przypadku odmowy zastosowania dozoru, tak i przy umorzeniu postępowania nie odnotowano przypadku cofnięcia zgody przez osobę uprawnioną.

Sąd penitencjarny umorzył postępowanie w przedmiocie udzielenia zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, gdyż ujawniły się następujące ustawowe podstawy prawne (i przesłanki)⁴⁷:

- art. 6 ust. 1 (brak „warunków technicznych” – tu: niesprawna domowa sieć zasilania, toaleta znajdująca się w odległości ponad 100 m od domu, czy oraz brak miejsca stałego pobytu) – 4 skazanych, tj. ponad 4%,
- art. 6 ust. 2 (skazany nawet nie rozpoczął odbywania kary pozbawienia wolności nieprzekraczającej roku) – 3 skazanych, tj. ponad 3%,
- art. 6 ust. 3 (brak warunków do wydania wyroku łącznego za umyślnie popełnione przestępstwo na karę pozbawienia wolności wobec skazanego, który uprzednio otrzymał już taką karę) – 10 skazanych, tj. ponad 11%,
- art. 6 ust. 4 (suma kar wprowadzonych do wykonania, niepodlegających łączeniu przekracza 1 rok) – 6 skazanych, tj. 7%,
- art. 87⁴⁸ (doprowadzenie do zakładu karnego w celu odbycia kary, gdyż skazany nie wykazał, że z przyczyn od siebie niezależnych nie stawil się dobrowolnie do odbycia kary) – 16 skazanych, tj. ponad 18%.

⁴⁶ Zob. np. www.warszawapraga.so.gov.pl.

⁴⁷ Numery artykułów i paragrafów podane według stanu sprzed nowelizacji z 21.05.2010 r.

⁴⁸ Art. 87 ustawy został uchylony nowelą z 21.05.2010 r.

Wobec pozostałej grupy 47 skazanych (czyli z górą co drugiego) wydano postanowienia o umorzeniu postępowania na podstawie art. 15 § 1 k.k.w. W jednym wypadku powodem takiej decyzji był zgon skazanego. Pozostałe przypadki wiązały się z ujawnioną bezprzedmiotowością wniosku, polegającą w kolejności na:

- cofnięciu wniosku przez skazanego (tu podawano różne przyczyny – do końca kary pozostało kilka albo kilkanaście dni, czynienie starań o warunkowe przedterminowe zwolnienie albo uzyskanie takiego zwolnienia, czy też kara pozbawienia wolności pozostała do odbycia przekracza 1 rok, a nawet – w przypadku ewentualnego zastosowania dozoru – zbyt duża odległość do pracy) – 31,
- do czasu odbycia posiedzenia w przedmiocie wniosku odbyciu w całości krótkoterminowej kary pozbawienia wolności (albo zakończeniu odbywania kary zastępczej) – 7,
- uiszczeniu grzywny w całości albo w pozostałej części – 4,
- nieprawomocności postanowienia o zamianie na karę zastępczą w chwili orzekania w przedmiocie dozoru, bądź braku w rzeczywistości zarządzenia wykonania orzeczonej prawomocnie krótkoterminowej kary pozbawienia wolności – 2,
- tym, że zarządzeniu wykonania kary pozbawienia wolności towarzyszyło równoległe uznanie jej za wykonaną w całości, bądź uchylono postanowienie o zarządzeniu wykonania kary, zwalniając skazanego z zakładu karnego (a zatem kara nie podlegała wykonaniu) – 2.

Cofnięcie wniosku w zbadanych przypadkach odbywało się przez złożenie ustnego oświadczenia do protokołu posiedzenia. W jednym przypadku skazany w formie pisemnej poinformował sąd o cofnięciu wniosku, gdyż „niewiele zostało mu do odbycia i nie chce blokować miejsca innym”. W innej sprawie, w której nie doszło do zastosowania systemu dozoru (skazany mający do odbycia karę łączną pozbawienia wolności w wymiarze 10 lat o fakcie niedopuszczalności swego wniosku zorientował się na posiedzeniu i wtedy cofnął wniosek), skazany skierował wniosek bezpośrednio na ręce Ministra Sprawiedliwości (wniosek został następnie przekazany do rozpoznania przez sąd właściwy – który wydał postanowienie w ciągu 7 dni od daty wpływu).

W kilku jednak przypadkach (mniej więcej w co dziesiątym w tej grupie umorzonych) odnotowano, że przed złożeniem oświadczenia przez skazanego o cofnięciu wniosku sąd uprzedzał go o treści art. 6 ust. 2 ustawy, zapewne podając ustnie przesłanki stosowania dozoru (*ergo* zmuszając niejako skazanego do cofnięcia wniosku, którego i tak by nie uwzględnił ze względu na wystąpienie jednej z negatywnych przesłanek).

Zgodnie z treścią art. 54 ustawy w obecnym brzmieniu, ponowny wniosek skazanego lub jego obrońcy o udzielenie zezwolenia, o którym mowa w art. 6 ust. 1, w tej samej sprawie złożony przed upływem 3 miesięcy od dnia wydania postanowienia o odmowie udzielenia tego zezwolenia pozostawia się bez rozpoznania.⁴⁹ Odnotowano jedną taką sytuację, gdy w sprawie o udzielenie zezwolenia na odbywanie

⁴⁹ Do czasu nowelizacji majowej w przepisie była mowa jeszcze o art. 6 ust. 2.

kary w systemie dozoru z art. 278 § 1 k.k., wielokrotnie karany skazany w wieku 47 lat spotkał się z prawomocną odmową sądu wydaną na podstawie art. 6 ust. 3 ustawy przed nowelizacją (zażalenie wpłynęło po terminie), a następnie ponownie, na długo przed upływem wskazanego wyżej 3-miesięcznego terminu, złożył wniosek o udzielenie mu zezwolenia – umorzenie postępowania nastąpiło jednak wobec cofnięcia przez niego wniosku na posiedzeniu, gdyż, jak sam wyjaśnił, „zorientował się, że nie ma uprawnień do dozoru z uwagi na poprzednią karalność”.

Do zaskarżenia postanowienia sądu okręgowego, umarzającego postępowanie w sprawie udzielenia zezwolenia na odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie monitorowania elektronicznego doszło jedynie w ok. 6% przypadków. Zażalenia pochodziły od samych skazanych.

Sąd apelacyjny, rozpoznając zażalenia w tym przedmiocie, potrzebował na przeprowadzenie postępowania odwoławczego średnio 16 dni (zamiast ustawowych 7), w rezultacie przekraczając termin instrukcyjny nie tak znacznie w porównaniu z długotrwałością rozpoznawania zażaleń złożonych w sprawach, w których wydano postanowienia o odmowie albo o uchyleniu dozoru.

W wyniku rozpoznania złożonych w 5 sprawach środków odwoławczych w 3 przypadkach (a zatem w 60%) uchylono postanowienia sądu I instancji i sprawy przekazano do ponownego rozpoznania.

W dwóch z tych przypadków sąd okręgowy następnie ponownie umorzył postępowania na podstawie art. 15 § 1 k.k.w. i art. 87 ustawy. Jednak w jednej ze spraw (50-latek skazany z art. 178a § 2 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, wprowadzoną do wykonania wskutek „odwieszenia”, wielokrotnie popełniający przestępstwa z tego przepisu i z art. 244 k.k., przebywający w zakładzie karnym na oddziale psychiatrycznym w czasie składania wniosku o dozór) obrońca z urzędu ponownie zaskarżył decyzję sądu I instancji, zaś sąd apelacyjny umorzył postępowanie w przedmiocie rozpoznania zażalenia, gdyż skazany został warunkowo przedterminowo zwolniony z odbycia reszty kary (rozpoznanie zażalenia stało się bezprzedmiotowe). Drugi przypadek dotyczył skazanego (za czyn z art. 244 k.k. na karę bezwzględnie 6 miesięcy, 24-latek, który uprzednio popełnił występki z art. 178a § 1 k.k.), wobec którego pierwotnie umorzono postępowanie na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy z uwagi na brak warunków technicznych, ale po uchyleniu zaskarżonego postanowienia sąd okręgowy ponownie rozpoznając sprawę umorzył postępowanie na podstawie art. 87 ustawy. Natomiast trzeci przypadek związany był z wielokrotnie karanym za czyny przeciwko mieniu 48-latką skazanym za popełnienie występkę z art. 279 § 1 k.k. na karę ponad roku pozbawienia wolności. Pierwotnie sąd wydał postanowienie odmowne w myśl art. 87 ustawy, a po uchyleniu tej decyzji i przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd okręgowy umorzył postępowanie wobec cofnięcia wniosku przez skazanego (który uzyskał już warunkowe przedterminowe zwolnienie).

5. UDZIELENIE ZEZWOLENIA NA ODBYWANIE KARY W SYSTEMIE DOZORU ELEKTRONICZNEGO

Wyniki badań w tej grupie przypadków wskazują, że postanowienia o udzieleniu zezwolenia na odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego (włącznie ze sprawami, w których następnie uchylono zezwolenie)

stanowiły 16% wszystkich złożonych wniosków. Odnosząc natomiast liczbę postanowień w tym przedmiocie do liczby spraw merytorycznie rozpoznanych w okresie badawczym, należy stwierdzić, że w co czwartym rozpoznanym przypadku skazanemu przyznano dobrodziejstwo wykonywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru. Z ogólnej liczby 122 spraw (włącznie z uchylonymi), w których w apelacji warszawskiej udzielono zezwolenia na „areszt domowy” z elektronicznym monitorowaniem, zapoznano się z 113 z tym, że badanie i analiza w tej grupie dotyczy jedynie dozorów zastosowanych i odbytych w całości (a więc 101); oznacza to, że zapoznano się z ponad 80% takich spraw.

W tak dobranej próbie wystąpiło 97 mężczyzn i 4 kobiety. W badanych sprawach, na ogółem 301 skazanych, kobiet (wobec których rozstrzygano w przedmiocie zastosowania dozoru) wystąpiło 20. Kobiety stanowiły zatem jedynie niecałe 7% skazanych, w tak określonej populacji ubiegających się o dozór elektroniczny. Natomiast, jeżeli chodzi o osoby, wobec których udzielono zezwolenia na odbywanie kary w systemie dozoru i osoby te wywiązały się z narzuconych im warunków, kobiety stanowiły niecałe 4%.

Pozytywne rozpoznanie wniosku o udzielenie zezwolenia na odbywanie kary w omawianym systemie dotyczyło skazanych za poniższe przestępstwa (w kolejności według liczby czynów):

- art. 178a § 1 k.k. – 34
- art. 178a § 2 k.k. – 28
- art. 278 § 1, § 3 i § 5 k.k. – 11
- art. 279 § 1 k.k. – 5
- art. 288 § 1 k.k. – 4
- art. 284 § 2 k.k. – 3
- art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – 3
- art. 158 § 1 k.k. – 2
- art. 157 § 1 k.k., art. 177 § 1 k.k., art. 190 § 1 k.k., art. 207 § 1 k.k., art. 209 § 1 k.k., art. 224 § 2 k.k., art. 228 § 3 k.k., art. 244 k.k., art. 270 § 1 k.k., art. 286 § 1 k.k., art. 292 § 1 k.k. (w sumie 11).

Analiza powyższego przekroju czynów zabronionych ponownie ujawnia fakt, że najliczniejszą kategorią przestępstw w tej próbie są te polegające na prowadzeniu pojazdów w stanie nietrzeźwości (62), z czego niemal połowę stanowią prowadzący pojazdy inne niż mechaniczne (rowerzyści). Nietrzeźwi kierujący stanowią ponad 60% wszystkich osób, wobec których wydano postanowienie dotyczące udzielenia zezwolenia na odbywanie kary zgodnie z ustawą o dozorze elektronicznym. W dalszej kolejności wystąpiły przestępstwa przeciwko mieniu (co czwarte).

Jeżeli chodzi o wiek skazanych, najmłodszy w czasie składania wniosku o udzielenie zezwolenia na dozór miał 20 lat, a najstarszy 70. W tym przedziale wiekowym zauważalna była bardzo liczna grupa osób określanych jako młode albo w średnim wieku (między 20 a 50 rokiem życia); niecałe 20% stanowili sprawcy znajdujący się między 51 a 60 rokiem życia i ci najstarsi (po 60 roku życia).

Zagadnienie uprzedniej karalności przedstawiają poniższe wyniki, według przyjętego już uprzednio schematu i podziału populacji skazanych na:

- niekaranych (5) – 5%,

- karanych jednokrotnie (na 48, w zbadanych sprawach w niemal 80% za przestępstwo z art. 178a § 1 lub § 2 k.k. i art. 244 k.k.) – niemalże co drugi,
- dwukrotnie karanych (na 33, w zbadanych sprawach w ponad 60% za przestępstwo z art. 178a § 1 lub § 2 k.k.) – co trzeci,
- wielokrotnie karanych (na 15, w zbadanych sprawach w połowie byli to karani za przestępstwo z art. 178a § 1 lub § 2 k.k., a w połowie za inne czyny, zwłaszcza z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii) – 15%.

Postanowienie o udzieleniu zezwolenia na odbywanie kary w ramach dozoru dotyczyło jedynie grupy nieco większej niż 20% (23) skazanych, którzy w tym czasie pozbawieni byli wolności, natomiast zdecydowana większość ubiegała się o dozór elektroniczny przebywając na wolności (78 osób, stanowiących niecałe 80% ogółu skazanych w tej grupie).

W zasadzie w badanej kategorii dozór elektroniczny dotyczył kar wprowadzonych do wykonania, w rzeczywistym przedziale pozostałym do odbycia od 1 miesiąca do 1 roku (stanowiących 95% sytuacji); tylko w 1 przypadku była to kara do roku pozbawienia wolności. W pozostałych przypadkach dozór dotyczył zastępczej kary pozbawienia wolności (art. 7 ustawy) orzeczonej za przestępstwa powszechne (byli to skazani z art. 178a § 1 lub § 2 k.k.) – a więc odnosił się tylko do 5% skazanych, którym udzielono zezwolenia na dozór za karę zastępczą. W przedziale kar pozostałym do odbycia w rozpiętości od 1 do 6 miesięcy, 40% stanowiła kara bardzo krótkoterminowa, bo wynosząca od 1 do 3 miesięcy pozbawienia wolności. Przeciętnie dozorowani skazani odbyli w systemie dozoru prawie 4 miesiące pozbawienia wolności, jako karę którą musieliby odbyć w tradycyjnych warunkach izolacji więziennej. Długość kary zastępczej wyniosła średnio 70 dni.

W sprawach o udzielenie skazanemu zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego sąd penitencjarny orzekł przede wszystkim na wniosek samego zainteresowanego (w 93% wypadków), ale także stwierdzono 7 przypadków aktywności obrońcy (w około dwóch trzecich tych przypadków z odnotowaną w protokole posiedzenia zgodą skazanego – art. 39 pkt 1 i 2 ustawy przed nowelą majową). Inne uprawnione podmioty (prokurator, sądowy kurator zawodowy, dyrektor zakładu karnego) nie wykazały inicjatywy w tym zakresie.

Swoje pisemne wnioski skazani składali w ok. 60% przypadków na stypizowanych formularzach⁵⁰, uzasadniając je najczęściej:

- chęcią pomocy rodzinie (52 przypadków, czyli co drugi skazany),
- kontynuowaniem nauki lub pracy (26 przypadków, tj. co trzeci skazany),
- stanem zdrowia (11 przypadków),
- stanem zdrowia członka rodziny (9 przypadków);
- w 3 przypadkach właściwie nie podali wyraźnych powodów, powołując się na niekaralność, czy chęć rozpoczęcia „nowego życia”.

Zgodnie z treścią art. 11 ust. 1 ustawy, do nałożenia obowiązku polegającego na pozostawaniu we wskazanym przez sąd penitencjarny miejscu w wyznaczonym

⁵⁰ Zob. np. www.warszawapraga.so.gov.pl.

czasie (art. 8 ust. 1 pkt 1) wymagana jest uprzednia zgoda osób pełnoletnich, z którymi skazany zamieszkuje, udzielona na piśmie, obejmująca umożliwienie upoważnionemu podmiotowi dozoru przeprowadzenie czynności kontrolnych mających na celu sprawdzenie prawidłowości funkcjonowania elektronicznego urządzenia rejestrującego oraz nadajnika (art. 8 ust. 1 pkt 5).

W aż 80% przypadków – co cieszy – zgoda takich osób była zawsze dołączona do pisemnego wniosku skazanego, natomiast tylko w 20% sytuacji zgodę uzyskiwano w trakcie przeprowadzania przez sąd dalszych czynności (w trybie postępowania o uzupełnienie braków formalnych pisma procesowego – art. 120 k.p.k.). W zdecydowanej większości wypadków (70%), zgoda osób wyrażona była w formie pisemnej poprzez wypełnienie stypizowanego formularza⁵¹, w pozostałych zaś wypadkach (30%) sporządzona była odrębnie.

Przyczynami powodującymi przekroczenie – instrukcyjnego co prawda – terminu wynikającego z art. 40 ust. 5 – podobnie jak w poprzednich przypadkach związanych z odmową udzielenia zezwolenia czy umorzeniem postępowania – było zwłaszcza przesyłanie akt w związku z przekazywaniem sprawy według właściwości i wysłuchanie skazanego w ramach pomocy sądowej oraz uzupełnianie braków formalnych wniosków (np. poprzez uzyskiwanie brakującej zgody osoby uprawnionej, wskazania miejsca stałego pobytu, czy uzyskiwania dokładnych danych osobowych, numeru telefonu, albo bliższego oznaczenia zapadłego wyroku stanowiącego podstawę wystąpienia z wnioskiem). Badanie tej grupy spraw wykazało, że przedmiotowego terminu dotrzymano jedynie w 9% (!) spraw (a zatem nawet nie w co dziesiątej). W pozostałych przypadkach przekroczonego średnio aż o 33 dni, kompletując w tym czasie akta nie tylko w związku ze wskazanymi wyżej okolicznościami, ale także uzupełniając je o informacje o karalności, odpisy wyroków, czy ponaglając kuratora w kwestii wywiadu, a nawet oczekując na informację od upoważnionego podmiotu dozoru o warunkach technicznych.

Podobnie jak w przypadkach odmowy zastosowania dozoru czy umorzenia postępowania, tak i przy zastosowaniu wobec skazanego dozoru nie odnotowano przypadku cofnięcia zgody przez jakąkolwiek osobę uprawnioną do jej wyrażenia.

Na uwagę zasługuje fakt, że odnotowano dwa przypadki zaskarżenia postanowienia o udzieleniu zgody skazanemu na odbycie kary w systemie dozoru elektronicznego (art. 52 ust. 1 ustawy). Zażalenia w tych sprawach złożył prokurator. W jednej z nich, sąd udzielił zgody skazanej, wielokrotnie karanej za prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwości, za czyn z art. 178a § 2 k.k. w zb. z art. 244 k.k. i w zw. z art. 11 § 2 k.k. na odbywanie dwóch kar pozbawienia wolności w wymiarze 4 i 5 miesięcy (przy negatywnym wywiadzie kuratora). Postanowieniu temu prokurator zarzucił m.in. obrazę prawa materialnego, poprzez niezastosowanie art. 87 ustawy i wniósł o uchylenie postanowienia oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Sąd odwoławczy podzielił argumentację prokuratora. Ponownie rozpoznając sprawę, sąd okręgowy odmówił udzielenia zezwolenia, powołując się na wystąpienie okoliczności wskazanych w art. 87 oraz art. 6

⁵¹ Zob. np. wzór takiego druku na stronie internetowej Sądu Okręgowego dla Warszawy-Pragi w Warszawie, <http://www.warszawapraga.so.gov.pl/>.

ust. 1, 2 i 4 ustawy (przed nowelizacją). Tym razem zażalenie złożył skazany, lecz sąd apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie. Natomiast w drugiej ze spraw, sąd udzielił zgody skazanemu, karanemu tylko za przestępstwo, co do którego złożył wniosek, za czyn z art. 228 § 3 k.k. na odbywanie zastępczej kary pozbawienia wolności w wymiarze 150 dni (przy pozytywnym wywiadzie kuratora). Postanowieniu temu prokurator zarzucił m.in. obrazę art. 6 ust. 1 ustawy i wniósł o uchylenie postanowienia oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania albo umorzenie. Sąd odwoławczy nie podzielił jednak argumentacji prokuratora, zmienił postanowienie, uzupełniając jedynie podstawę prawną decyzji sądu I instancji o udzieleniu zezwolenia o przepis art. 7 ustawy. W rezultacie skazany odbył karę w wymiarze 1 miesiąca i 2 dni w warunkach dozoru.

Elementy postanowienia o udzieleniu skazanemu zezwolenia na odbycie kary w systemie dozoru elektronicznego określa art. 44 ust. 1 ustawy. Elementy te, to:

- miejsce, czas, rodzaj lub sposób wykonywania nałożonych obowiązków oraz rodzaj podlegających zainstalowaniu środków technicznych;
- termin i sposób zgłoszenia przez skazanego upoważnionemu podmiotowi dozoru (obecnie: podmiotowi prowadzącemu centralę monitorowania) gotowości do zainstalowania elektronicznego urządzenia rejestrującego lub założenia nadajnika.

Natomiast stosownie do treści art. 8a ustawy, udzielając zezwolenia, sąd penitencjarny obligatoryjnie określa rodzaj podlegających zainstalowaniu środków technicznych niezbędnych do kontrolowania zachowania skazanego przebywającego poza zakładem karnym, przy uwzględnieniu miejsca, czasu, rodzaju i sposobu wykonywania obowiązków oraz zakazów nałożonych na skazanego.

Badający odnotował, że – oprócz każdorazowo dokładnie wskazywanego w postanowieniu, poprzez określenie dni tygodnia i godzin przebywania w zasięgu nadajnika, tzw. harmonogramu zajęć dziennych⁵² – najczęściej sądy nakładały na skazanego obowiązki wynikające z treści art. 8 ust. 2 ustawy (w zw. z art. 72 k.k.), w postaci dozoru kuratora, nakazu powstrzymywania się od nadużywania alkoholu oraz wykonywania (bądź kontynuowania) pracy (lub nauki). Właściwie jedynie w 3% spraw nie nałożono dozoru kuratora, a powstrzymywanie się od

⁵² Jest to wykonanie obowiązku ustawowego wynikającego z art. 8 ust. 1 pkt 1 (tzn. pozostawania we wskazanym przez sąd penitencjarny miejscu w wyznaczonym czasie) w zw. z art. 10 ustawy, który to przepis precyzuje obowiązek określony w art. 8 ust. 1 pkt 1 wskazując, że obejmuje on pozostawanie skazanego w miejscu stałego pobytu lub w innym wskazanym miejscu w wyznaczonym czasie; jednocześnie sąd penitencjarny określa przedziały czasu w ciągu doby i w poszczególnych dniach tygodnia, w których skazany ma prawo się oddalić z miejsca stałego pobytu lub innego wskazanego miejsca, na okres nieprzekraczający 12 godzin dziennie, w szczególności w celu:

- 1) świadczenia pracy;
- 2) wykonywania praktyk religijnych lub korzystania z usług religijnych;
- 3) sprawowania opieki nad osobą małoletnią, osobą niepełnosprawną lub chorą;
- 4) kształcenia i samokształcenia oraz wykonywania twórczości własnej;
- 5) korzystania z urządzeń lub zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych;
- 6) komunikowania się z obrońcą, pełnomocnikiem oraz wybranym przez siebie przedstawicielem, o którym mowa w art. 42 k.k.w.;
- 7) komunikowania się z podmiotami, o których mowa w art. 38 § 1 k.k.w.;
- 8) utrzymywania więzi z rodziną lub innymi bliskimi osobami;
- 9) korzystania z opieki medycznej lub udziału w terapii;
- 10) dokonania niezbędnych zakupów.

nadużywania alkoholu dotyczyło niemal każdego skazanego odbywającego w tym systemie karę za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości (97%). W każdym przypadku na skazanego nakładano jeden z powyższych obowiązków. Ponadto odnotowano pojedyncze przypadki zakazu przebywania w środowisku kryminogennym, czy używania środków odurzających, albo bieżącego łożenia wynikającego z obowiązku alimentacyjnego (w sumie w 8% spraw).

Zgodnie z treścią art. 8 ust. 3 ustawy, sąd penitencjarny, na wniosek prokuratora lub sądowego kuratora zawodowego, może orzec wobec skazanego zakaz zbliżania się do określonej osoby, za zgodą tej osoby, lub nałożyć na skazanego obowiązek powstrzymania się od przebywania w określonych miejscach. Taka sytuacja w badanych sprawach nie wystąpiła.

W zasadzie w każdym przypadku wydawano tzw. decyzję następczą w kwestii określenia daty początkowej odbywania kary w systemie dozoru – na ogół w formie postanowienia⁵³ (z uwagi na uchylony nowelą majową przepis art. 27 ust. 3 ustawy⁵⁴). W związku z tym nie odnotowano wypadku niezawiadomienia sądu (bądź kuratora) o czynności uruchomienia środków technicznych w stosunku do skazanego (por. też art. 27 ust. 2 ustawy).

Nadajnik skazanego („obroża”) zakładany był:

- na rękę (nadgarstek) – w ok. 30% przypadków,
- na nogę (kostkę) – w ok. 70% przypadków.

Zatem zdecydowanie częściej, chociaż powody takich decyzji nie wynikają z akt spraw, nadajnik zakładano na nodze skazanego.

Obowiązkiem sądu penitencjarnego związanym z wydaniem postanowienia jest także pouczenie skazanego o przysługujących mu prawach i obowiązkach oraz o konsekwencjach naruszenia warunków odbywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego (art. 46 ustawy). Każdorazowo wydaniu postanowienia, w którym udzielano zgody na odbywanie kary w systemie dozoru, towarzyszyło takie pouczenie skazanego o jego prawach i obowiązkach (zestandardyzowane pouczenie na piśmie).

Zgodnie z treścią art. 15 ustawy (przed nowelizacją), na ogół skazani zgłaszali również upoważnionemu podmiotowi dozoru gotowość do zainstalowania elektronicznego urządzenia rejestrującego i założenia nadajnika w sposób określony przez sąd penitencjarny w postanowieniu i w terminie nie dłuższym niż 24 godziny od ogłoszenia im postanowienia o udzieleniu zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego (albo od zwolnienia skazanych z zakładu karnego). Jedyne w dwóch sytuacjach (2%) zgłoszenie przez skazanego gotowości do zainstalowania „obrączki” nastąpiło z naruszeniem wspomnianego terminu, ale w ciągu 48 godzin; powodem było niezrozumienie tego obowiązku wynikające z niskiego poziomu wykształcenia. Nie stwierdzono przypadków, aby upoważniony podmiot dozoru (obecnie – podmiot prowadzący centralę monitorowania) naruszył obowiązek rejestracji przedmiotowego zgłoszenia,

⁵³ W kilku przypadkach (stanowiących niestety 9%) było to zarządzenie.

⁵⁴ Art. 27 ust. 3 brzmiał: „Sądowy kurator zawodowy w przypadku rozpoczęcia kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego zawiadamia o tym sąd penitencjarny, który określa datę początkową, od której należy liczyć okres wykonywania tej kary w tym systemie”.

wynikający z treści art. 15 ust. 3 ustawy. Nie było także przypadków, aby upoważniony podmiot dozoru, wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 16 ust. 1, zainstalował elektroniczne urządzenie rejestrujące i założył skazanemu nadajnik później niż w ciągu doby⁵⁵ od dnia zgłoszenia przez skazanego gotowości.

W czasie odbywania przez skazanego kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego nie odnotowano przypadku modyfikacji (po myśli art. 19 ustawy) nałożonych obowiązków oraz nie dochodziło do zmiany rodzaju zastosowanych środków technicznych.

Przepis art. 20 ustawy⁵⁶ przewiduje możliwość zmiany miejsca dozoru albo zmiany harmonogramu dozoru, jeżeli uzasadniają to szczególne okoliczności. Zmiana miejsca przebywania, a co za tym idzie wykonywania dozoru wystąpiła tylko raz (w związku z przeprowadzką skazanego), natomiast przedziały czasu określono na nowo, w zmienionym harmonogramie, w odniesieniu do 8 skazanych (w związku ze zmianą godzin pracy lub nauki). W sumie więc skorzystano z tego przepisu w 9% przypadków.

Zezwolenie na czasowe oddalenie się skazanego z miejsca wykonywania dozoru, w trybie art. 21 ustawy⁵⁷, zostało natomiast wydane w 2 przypadkach – w związku z koniecznością stawiennictwa skazanego w sądzie, jako świadka, oraz w sytuacji wyjazdu na 48 godzin na wesele chrześnicy. W jednym przypadku sąd nie przychylił się do prośby skazanego o udzielenie mu „przepustki” (na Wigilię u rodziny).

Badaniu poddano także organizowanie i kontrolowanie wykonywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego (rozdział 4 ustawy).

W czasie wykonywania kary w omawianym systemie, zgodnie z treścią art. 56 ust. 1 ustawy, czynności organizacyjne i kontrolne wykonują przede wszystkim sądowy kurator zawodowy i upoważniony podmiot dozoru (po noweli także podmiot prowadzący centralę monitorowania). W zakresie tych czynności m.in. sądowy kurator zawodowy i podmiot prowadzący centralę monitorowania wykonują polecenia sędziego penitencjarnego, a upoważniony podmiot dozoru jest również organem uprawnionym do wykonywania orzeczeń (por. art. 57 ust. 1).

Odnotowano 5 przypadków, w których sędzia penitencjarny wydawał w takich sprawach polecenia kuratorowi. Polegały one na konieczności odebrania przez kuratora wyjaśnień od skazanych i przeprowadzenia z nimi rozmów dotyczących licznych naruszeń harmonogramu. Ponadto odnotowano również 5 przypadków, w których sędzia penitencjarny wydawał polecenia upoważnionemu podmiotowi dozoru; dotyczyły one: sprawdzenia sygnału GPS, sprawdzenia urządzeń i przyczyn

⁵⁵ W myśl art. 16 ust. 1 ustawy powinien tak postąpić niezwłocznie, nie później jednak niż w terminie 3 dni od dnia zgłoszenia przez skazanego gotowości, o której mowa w art. 15 ust. 1.

⁵⁶ Art. 20 zd. 1 brzmi: „W wyjątkowych przypadkach, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami, sąd penitencjarny może zmienić miejsce, w którym skazany ma przebywać odbywając karę pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, a także zmienić przedziały czasu, w których skazany może oddalić się z tego miejsca”.

⁵⁷ Obowiązujący art. 21 stanowi: „W przypadkach szczególnie ważnych dla skazanego, uzasadnionych warunkami zdrowotnymi, rodzinnymi lub osobistymi, sądowy kurator zawodowy może zezwolić skazanemu na oddalenie się poza miejsce, o którym mowa w art. 8 ust. 1 pkt 1, na okres nieprzekraczający jednorazowo 7 dni, w miarę potrzeby, w asyście osoby najbliższej lub osoby godnej zaufania”. Przed nowelizacją z 21.05.2010 r. zezwolenia na czasowe oddalenie skazanego poza wskazane miejsce pozostawania udzielał sąd penitencjarny (art. 21 ust. 1), a w przypadkach niecierpiących zwłoki sądowy kurator zawodowy, którego zezwolenie wymagało niezwłocznego zatwierdzenia przez sędziego penitencjarnego (art. 21 ust. 2).

utruty łączności oraz powiadomienia kuratora o konieczności przeprowadzenia ze skazanym rozmowy ostrzegawczej (gdyż ten groził telefonicznie podmiotowi dozoru utrzymując, że termin dozoru powinien się skończyć kilka dni wcześniej).

Natomiast zgodnie z treścią art. 57 ust. 2 ustawy, w celu realizacji czynności postępowania wykonawczego, polegających na organizowaniu i kontroli wykonywania kary w systemie dozoru (art. 56 ust. 1), sądowy kurator zawodowy współdziała z odpowiednimi podmiotami, o których mowa w art. 38 § 1 k.k.w. (tzn. z fundacjami, stowarzyszeniami i innymi organizacjami, a nawet instytucjami, których celem (zwłaszcza statutowym) jest realizacja zadań określonych w rozdziale 4 niniejszej ustawy). Analiza badanych akt, w tym teczek kuratorskiego dozoru elektronicznego (Doz...), nie ujawniła pod tym względem najmniejszej aktywności.

Ogólnie więc przepisy art. 57 w zw. z art. 56 ustawy znalazły zastosowanie w co dziesiątym przypadku.

Niebagatelną rolę (zwłaszcza po nowelizacji majowej) ustawa przyznaje sądowemu kuratorowi zawodowemu (kuratorowi sądu, w okręgu którego kara jest lub ma być wykonywana). Zasadniczym zadaniem sądowego kuratora zawodowego jest pomoc w readaptacji społecznej skazanego (powrót do życia społecznego). Sprawowana przez sądowego kuratora zawodowego kontrola wykonywania obowiązków i poleceń w związku z wykonywaniem wobec skazanego kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego ma jednak również spełniać cele wychowawczego oddziaływania i zapobiegania powrotowi do przestępstwa.

W analizowanych sprawach kurator, w myśl przepisu art. 73 ust. 2 ustawy, żądał od skazanego wyjaśnień w związku z przebiegiem kary poprzez kontakt telefoniczny lub osobisty, wzywając skazanego do stawiennictwa u siebie oraz nierzadko przychodząc do skazanego w miejscu wykonywania dozoru. Zgodnie natomiast z treścią art. 74 ust. 1 ustawy, wywiązywał się ze swego obowiązku i co najmniej raz w miesiącu zawiadamiał sąd penitencjarny o zachowaniu skazanego, w szczególności o tym, czy wykonuje on nałożone obowiązki i przestrzega porządku prawnego. Zawsze też kurator składał pierwszą informację z objęcia skazanego dozorem (teczka dozoru elektronicznego, Doz...). Niestety, tylko w niewielkiej liczbie przypadków (ok. 5%), wykorzystywano możliwość kontaktu ze skazanym oraz wzywania lub zawiadamiania skazanego o czynnościach procesowych za pomocą stacjonarnego urzędnika monitorującego w czasie, gdy miał on obowiązek przebywać w jego zasięgu (art. 73 ust. 2 i 3). W dwóch odnotowanych przypadkach sądowy kurator zawodowy zrealizował nakaz wynikający z art. 74 ust. 2 i niezwłocznie zawiadomił sąd penitencjarny o przypadku naruszenia przez skazanego porządku prawnego (zatrzymanie przez policję z uwagi na wywołanie awantury po spożyciu alkoholu) oraz o popełnieniu przez skazanego przestępstwa (z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii). Ten drugi przypadek skutkowało uchyleniem dozoru, natomiast w pierwszym zdarzenie miało miejsce pod koniec okresu wykonywania kary, a wniosek kuratora o uchylenie dozoru został uznany za bezprzedmiotowy z uwagi na zakończenie odbywania kary przez skazanego.

Nie zaistniała żadna sytuacja określona w art. 58 ust. 1 ustawy, tzn. żeby w razie potrzeby upoważniony podmiot dozorujący miał żądać od policji udzielenia pomocy przy dokonywaniu czynności postępowania wykonawczego,

w szczególności pomocy przy wejściu do miejsca stałego pobytu skazanego lub innego wskazanego miejsca przebywania skazanego: czy to w celu sprawdzenia prawidłowości funkcjonowania i użytkowania elektronicznych urządzeń rejestrujących lub nadajnika, czy w razie stwierdzenia nieuprawnionego oddziaływania na funkcjonowanie nadajnika lub elektronicznego urządzenia rejestrującego, skutkującego zakłóceniem lub zaprzestaniem funkcjonowania (tzw. manipulacja urządzeniem).

Dosyć często dochodziło natomiast do „zdarzeń podlegającym rejestracji”, czyli zdarzeń polegających na (art. 59 ust. 3):

- przerwaniu lub nawiązaniu łączności między środkami technicznymi – w 11% przypadków,
- „manipulacji” urządzeniem (zob. art. 58 ust. 1 pkt 2) – w 19% przypadków,
- wyczerpaniu się wewnętrznego źródła zasilania – w 2% przypadków.

Przerwanie łączności spowodowane było najczęściej brakiem zasilania (przerwy w dostawie prądu) lub zanikiem napięcia w związku ze złymi warunkami atmosferycznymi, ale też odnotowano zaniki łączności spowodowane brakiem sygnału w łazience. „Manipulacja” urządzeniem (stacjonarnym albo nadajnikiem – „obrożą”) wynikała zwłaszcza z nieostrożnego się z nim obchodzenia, polegającego głównie na potrąceniu urządzenia stacjonarnego przez dziecko, samego dozowanego (i aktywacji czujnika drgań), a nawet wycieraniu „bransolety” po kąpiel.

W rezultacie, do zdarzeń podlegających rejestracji w rozumieniu art. 59 ust. 3 ustawy doszło w niemal co trzeciej sprawie, w której skazany – pomimo tego – odbył karę pozbawienia wolności w systemie dozoru. O każdym takim zdarzeniu podlegającym rejestracji upoważniony podmiot dozoru niezwołocznie zawiadamiał kuratora zawodowego i sędziego penitencjarnego (poprzez system) w myśl art. 63 ustawy (przed nowelizacją).

W tych sprawach, w których skazani odbyli karę pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, mniej więcej w co drugiej dochodziło do niestosowania się do wskazanego w postanowieniu harmonogramu zajęć dziennych. Były to najczęściej nieznaczne spóźnienia związane z powrotami z pracy albo ze szkoły (w 5% takich wypadków sąd odebrał od skazanych wyjaśnienia co do powodów bardzo licznych opóźnień). W jednym przypadku dozorowany strażak z OSP, odbywający karę za czyn z art. 178a § 1 k.k., łamał harmonogram i był nieobecny kilkakrotnie po kilka godzin, gdyż brał udział w akcjach gaśniczych i przeciwpożarowych. Kurator skierował z tego powodu do sądu wnioski o uchylenie dozoru, ale postępowanie zostało umorzone z uwagi na zakończenie wykonywania kary w omawianym systemie.

W związku ze zdarzeniami, które podlegały rejestracji oraz zdarzeniami związanymi z nieprzestrzeganiem harmonogramu, upoważniony podmiot dozoru przeprowadzał kontrole techniczne systemu (art. 65–68 ustawy)⁵⁸ polegające

⁵⁸ Nie stwierdzono jednak w badanych sprawach, aby upoważniony podmiot dozoru, obowiązany do niezwłocznego usuwania uchybień stwierdzonych w funkcjonowaniu środków technicznych niezbędnych do wykonywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego (art. 64), dokonywał takich działań, a to oznacza, że nie wystąpiły usterki, które w istotny sposób zakłócałyby lub uniemożliwiały prawidłowe funkcjonowanie systemu dozoru elektronicznego. Wszystkie usterki mieściły się w kategorii „drobnych”, niewpływających na przebieg wykonywania kary w tym systemie – por. M. Rusinek, *Ustawa...*, s. 211.

zwłaszcza na ogólnym sprawdzeniu poprawności działania urządzeń oraz obsłudze serwisowej w postaci wizyt sprawdzających urządzenia i system. Przeprowadzano jednak także rekaliibracje urządzeń, poprawę sygnału GPS, zmiany położenia urządzenia, wymiany „obroży”, naprawy utraty zasilania, restart (zerowanie) modemu (w związku z przypadkowym uszkodzeniem szkieletu urządzenia stacjonarnego) oraz w jednym wypadku przełożenie PID-a (nadajnika skazanego) z lewej nogi na prawą (bo puchła).

Na podstawie przepisu art. 70 ust. 1 ustawy (przed nowelizacją), w czasie odbywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, w zakresie czynności materialno-technicznych, skazany mógł bezpośrednio zwracać się do upoważnionego podmiotu dozoru, sądowego kuratora zawodowego lub sędziego penitencjarnego ze sprawami związanymi z wykonywaniem tej kary. W obecnym brzmieniu tego przepisu wyeliminowano z jego zakresu podmiot w postaci sędziego penitencjarnego, dodając natomiast podmiot prowadzący centralę monitorowania. W praktyce był to przepis martwy. Natomiast stosowanie przepisu art. 70 ust. 2 ustawy⁵⁹, słusznie uchylonego nowelą majową, sprowadzało się do powoływania tego unormowania w standardowym pisemnym pouczeniu skazanego o jego prawach i obowiązkach.

W wyniku nowelizacji ustawy z maja 2010 r. uchylone zostały przepisy art. 71⁶⁰ (uznano je za zbędne, bowiem powtarzały uregulowanie art. 6 § 2 k.k.w.) i art. 72 ustawy⁶¹. Wydaje się, że była to trafna ingerencja ustawodawcy, gdyż w żadnej z badanych w tej grupie spraw nie stwierdzono, aby któryś z tych przepisów był wykorzystany.

Nie ujawniono żadnego przypadku nieprawidłowości w funkcjonowaniu upoważnionego podmiotu dozoru, o którym sądowy kurator zawodowy dowiedziałby się wykonując czynności związane z organizowaniem i kontrolowaniem wykonywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego (mając wówczas obowiązek poinformowania sędziego penitencjarnego o każdym takim przypadku – art. 78), a w związku z tym nie doszło do konieczności zastosowania przepisów art. 79–81 ustawy. Nie wykorzystano również w praktyce rozwiązania z art. 82 ustawy⁶², dotyczącego przerwy w wykonaniu kary w omawianym systemie.

⁵⁹ Art. 70 ust. 2 ustawy: „Bezpośrednio po uruchomieniu systemu dozoru elektronicznego skazanemu udziela się stosownych informacji, w szczególności o adresach i kompetencjach instytucji oraz organizacji społecznych udzielających pomocy materialnej, medycznej, w znalezieniu pracy, a także porad prawnych”.

⁶⁰ Przepis dotyczył prawa składania przez skazanego wniosków, skarg i prośb na piśmie lub ustnie. Skargi takie mogły być również przyjmowane przez sędziego penitencjarnego, sądowego kuratora zawodowego oraz upoważniony podmiot dozoru w czasie bezpośrednich kontaktów ze skazanym, zwłaszcza w czasie kontroli nałożonych obowiązków.

⁶¹ Przepis przede wszystkim nakładał na skazanego obowiązek informowania sądowego kuratora zawodowego o istotnych zmianach w jego sytuacji zawodowej mających wpływ na efektywne wykonywanie kary w systemie dozoru elektronicznego. Natomiast sądowy kurator zawodowy ustalał formę i zakres pomocy udzielanej skazanemu.

⁶² Art. 82 ustawy: „Jeżeli kontynuowanie systemu dozoru elektronicznego w warunkach trwania okresu zawieszenia, o których mowa w art. 81 ust. 1, powodowałoby dla skazanego lub jego najbliższej rodziny zbyt ciężkie skutki, sąd penitencjarny może udzielić skazanemu, na jego wniosek, przerwy w wykonaniu kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, nakazując niezwłoczne usunięcie elektronicznego urządzenia rejestrującego lub nadajnika”.

6. ZŁAMANIE WARUNKÓW I UCHYLENIE DOZORU ELEKTRONICZNEGO

Ta grupa spraw jest stosunkowo nieliczna. Ogółem w apelacji warszawskiej odnotowano 12 przypadków (i zbadano wszystkie), w których skazany złamał warunki odbywania kary pozbawienia wolności w omawianym systemie, w związku z czym dozór został odwołany. Natomiast wszystkich dozorów elektronicznych, w których udzielono zezwolenia na odbywanie kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym było w tym czasie 122, z czego przebadano 113 spraw⁶³. Odnosząc zatem liczbę dozorów uchylonych do zastosowanych należy stwierdzić, że dozór odwołano jedynie w co dziesiątym przypadku z powodu złamania przez skazanego warunków odbywania kary w omawianym systemie.

W tej próbie znalazło się 10 mężczyzn i 2 kobiety.

Uchyloną formę odbywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego skazani ci odbywali najczęściej za występki z art. 178a § 1 i § 2 k.k. (9 skazanych, tj. trzy czwarte przypadków). Odnotowano też po jednej sytuacji czynów z art. 278 § 1 k.k., art. 271 § 1 k.k. i z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Obie kobiety skazane zostały za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.

Co do wieku skazanych, najmłodszy w czasie składania wniosku o zastosowanie dozoru miał 21 lat, a najstarszy 70. W tych granicach wiekowych wystąpiło zdecydowanie mniej sprawców najstarszych (po 60 roku życia), natomiast wiek pozostałych rozłożył się mniej więcej równo w całym przedziale. Nie można zatem wyodrębnić grupy wiekowej, do której należałaby większość sprawców – uchylano się od dozoru niezależnie od wieku.

Jeżeli chodzi o uprzednią karalność, skazanych podzielono na niekaranych, karanych jednokrotnie (w zbadanych sprawach zawsze było to przestępstwo z art. 178a k.k.), dwukrotnie karanych, a także karanych wielokrotnie. W tej grupie nie było osób niekaranych i – niejako znajdujących się na przeciwnym biegunie – wielokrotnie karanych. Osób, które uprzednio jeden raz weszły w konflikt z prawem odnotowano 8, zaś dwukrotnie karanych – 4 (w tym jedna z kobiet).

Dozór elektroniczny dotyczył kar wprowadzonych do wykonania, wskutek kolejnych skazań, w faktycznym przedziale pozostałym do odbycia od 4 miesięcy (5 skazanych) do 6 miesięcy (6 skazanych); w jednym przypadku było to 5 miesięcy.

Połowa z badanych sytuacji dotyczyła skazanych, którzy o zgodę na odbywanie kary w omawianym systemie ubiegali się przebywając w zakładzie karnym i nie byli w stanie wypełnić prawidłowo warunków określonych w harmonogramie odbywania kary w systemie monitorowania elektronicznego.

Wypada odnotować, że tylko w jednym wypadku sąd, wyrażając zgodę na odbywanie przez skazanego kary pozbawienia wolności w systemie dozoru, postanowienie w tym przedmiocie wydał zgodnie z treścią art. 40 ust. 5 ustawy, czyli w ciągu 14 dni od dnia wpływu wniosku. W pozostałych przypadkach (a więc w ponad 90%) przekraczał znacznie (średnio o 35 dni) określony przez ustawodawcę termin. Powody takiego stanu są w istocie tożsame z przyczynami

⁶³ Brakujących spraw w liczbie 9 nie zdołano uzyskać.

ujawnionymi przy badaniu grupy spraw zawierających wnioski o udzielenie zezwolenia na zastosowanie dozoru.

Przyczyny złamania warunków dozoru elektronicznego (a w związku z tym uchylecia postanowienia o zastosowaniu i odwołania dozoru) były w zasadzie podobne.

Sąd penitencjarny uchylił zezwolenie na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, gdyż wystąpiły obligujące go do tego sytuacje:

- w 9 przypadkach skazani odbywający karę w tym systemie uchylali się od wykonania nałożonych na nich w harmonogramie obowiązków (art. 28 ust. 1 pkt 1 ustawy⁶⁴),
- w jednym przypadku skazany został tymczasowo aresztowany w innej sprawie (art. 28 ust. 1 pkt 5 ustawy przed nowelizacją z 21.05.2010 r. – obecnie art. 28 ust. 1 pkt 3),
- w 2 przypadkach skazane (kobiety) nie pozwoliły na niezwłoczne zainstalowanie przez upoważniony podmiot dozoru nadajników (na nogę) i urzędzeń rejestrujących w miejscu wykonywania dozoru (art. 17 ust. 1 ustawy).

Jak już wspomniano, trzy czwarte przypadków uchyleń dozoru wynikało z naruszeń harmonogramu, w kolejności, w postaci:⁶⁵

- powtarzających się (nawet kilkunastokrotnie), trwających od kilku, kilkunastu minut (ale zdecydowanie częściej od kilkudziesięciu minut) do kilku, a nawet kilkunastu godzin (w jednym wypadku była to prawie doba), nieobecności w zasięgu elektronicznego urządzenia rejestrującego zainstalowanego w miejscu wykonywania dozoru – co do 9 skazanych,
- odłączania stacjonarnego urządzenia monitorującego od zasilania (prądu) – co do 5 skazanych,
- spożywania alkoholu, pomimo nałożonego przez sąd obowiązku powstrzymywania się od jego nadużywania oraz wywoływania awantur w miejscu zamieszkania dozorowanego – co do 4 skazanych.

Odnotowano także jeden przypadek zerwania nadajnika („bransolety”) z nogi, poprzez przecięcie paska⁶⁶ (w połączeniu z odłączeniem stacjonarnego urządzenia monitorującego od prądu i spóźnieniem się w stosunku do wyznaczonych w harmonogramie godzin przebywania w zasięgu urządzenia monitorującego). W tym przypadku, skazany za czyn z art. 178a § 1 k.k. 21-latek, mający do odbycia w omawianym systemie (z własnego wniosku) karę 4 miesięcy pozbawienia

⁶⁴ Naruszając tym samym obowiązek wynikający z art. 8 ust. 1 pkt 1, w postaci pozostawiania we wskazanym przez sąd penitencjarny miejscu w wyznaczonym czasie.

⁶⁵ Naruszenia te występowały zwykle łącznie (najczęściej w konfiguracji: nieprzestrzegania godzin przebywania w zasięgu urządzenia rejestrującego w powiązaniu z odłączeniem go od zasilania lub spożywaniem alkoholu), albo w poszczególnych grupach, z których najbardziej liczna jest ta dotycząca nieprzestrzegania godzin przebywania w zasięgu urządzenia monitorującego, wyznaczonych w harmonogramie zajęć dziennych.

⁶⁶ W tym przypadku nastąpiło naruszenie obowiązku wynikającego z art. 8 ust. 1 pkt 4, polegającego na dbaniu o powierzone skazanemu elektroniczne urządzenie rejestrujące i nadajnik, a zwłaszcza ich ochronę przed utratą, zniszczeniem, uszkodzeniem lub uczynieniem niezdatnymi do użytku.

wolności – na posiedzeniu w przedmiocie uchylenia dozoru – tłumaczył się tym, że „przeżył załamanie nerwowe (wynikające z rozstania z dziewczyną) i ma wszystkiego dosyć”.

W sytuacji dokonywanych naruszeń, związanych z przekroczeniami czasu przebywania poza zasięgiem urządzenia rejestrującego, najczęstsze powody podawane przez skazanych dotyczyły:

- opóźnień komunikacyjnych z powodu warunków atmosferycznych (w tym „odkopywanie samochodu z zaspy” – taki powód podało 3 skazanych),
- nieznamośności technicznych zasad działania urządzeń stosowanych w ramach dozoru (powód podany także przez 3 dozorowanych),
- korzystania z toalety (tzw. sławojki) znajdującej się poza domem (i z tego powodu zanikiem sygnału – przyczyna wskazana również przez 3 skazanych).

Tymczasowe aresztowanie „w innej sprawie” dotyczyło zatrzymania i zastosowania tego środka zapobiegawczego wobec podejrzanego o popełnienie przestępstwa z art. 56 ust. 1 i 3 w zw. z art. 62 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Z tej przyczyny, na podstawie art. 28 ust. 1 pkt 5 ustawy przed nowelą mającą uchylić skazanemu zezwolenie na odbywanie kary w systemie dozoru (po odbyciu przez niego dwóch i pół miesiąca kary). Upřednio sąd udzielił temu skazanemu (w wieku 20 lat) z art. 178a § 1 k.k. zezwolenia na odbycie kary 3 miesięcy pozbawienia wolności w tym systemie, w następstwie uwzględnienia jego zażalenia na decyzję odmowną wydaną na podstawie art. 6 ust. 1 ustawy.

Natomiast dwa przypadki uchylenia zezwolenia na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy odnosiły się do kobiet uchylających się od niezwłocznego zainstalowania przez upoważniony podmiot dozoru nadajników na nogę i urządzeń rejestrujących w miejscu zamieszkania (wykonywania dozoru). Miały one rozpocząć odbywanie kary w systemie dozoru elektronicznego (przebywając upřednio w zakładzie karnym) wskutek zarządzenia wykonania kar do 4 miesięcy i do 6 miesięcy pozbawienia wolności za występki z art. 178a § 1 k.k. Do instalacji urządzeń nie doszło, bo obie skazane podczas umówionych wizyt grupy instalacyjnej były nietrzeźwe, a w domach odbywały się libacje alkoholowe. Posiedzenia w sprawie uchylenia zezwolenia odbyły się w ciągu 1–2 dni od wystąpienia przyczyn (udokumentowanych notatkami upoważnionego podmiotu dozoru). W obu tych przypadkach, wskutek zażalenia skazanych, doszło do rozpoznania sprawy w trybie odwoławczym, lecz sąd apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżone postanowienia.

W omawianych przypadkach:

- wnioski o uchylenie zezwolenia pochodziły od kuratora (w 7 sytuacjach, tj. w 58%),
- posiedzenie w tym przedmiocie wyznaczono z urzędu, wskutek stosownej notatki upoważnionego podmiotu dozoru (w 5 sprawach, tj. w 42%).

Posiedzenia przedmiocie sprawie uchylenia zezwolenia odbyły się w różnym czasie od wystąpienia przyczyn uzasadniających podjęcie decyzji co do dalszego stosowania dozoru. Niezwłocznie uchylił dozór w 2 sytuacjach wynikających

z treści przepisu art. 17 ust. 1 ustawy – w jednej sprawie był to jeden dzień, a w drugiej dwa dni od uzyskania informacji do odbycia posiedzenia. Natomiast w przypadkach wynikających z treści art. 28 ust. 1 ustawy (brak jest regulacji zakreślającej termin rozstrzygnięcia) średni czas rozpoznawania sprawy (na posiedzeniu, na którym m.in. należy wysłuchać skazanego i praktycznie obowiązkowy jest udział prokuratora) wyniósł 17 dni. Być może bardziej istotnym powodem takiej długości procedowania było niewykorzystywanie możliwości wskazanej w art. 73 ust. 3 ustawy, gdyż poprzestano na tradycyjnym sposobie doręczania wezwań⁶⁷.

W każdym z tych przypadków uchylecia zezwolenia, sąd penitencjarny wydawał polecenie doprowadzenia skazanego do zakładu karnego, ze stosownymi pouczeniami (art. 17 ust. 1 oraz art. 31 ust. 1 w zw. z art. 28 ust. 1 ustawy).

Zaskarżenia postanowień sądu okręgowego uchylającego zezwolenia przedstawiają się następująco:

- w 7 przypadkach złożono zażalenie,
- w 5 przypadkach zażalenia nie składano.

W tych sytuacjach, w których doszło do zaskarżenia decyzji, w jednym przypadku środek odwoławczy pochodził od obrońcy, a w pozostałych od samych skazanych.

Sąd odwoławczy, rozpoznając zażalenia w przedmiocie uchylecia zezwolenia, potrzebował na przeprowadzenie postępowania odwoławczego do czasu wydania stosownych postanowień średnio 27 dni. Taka długość wynikała zwłaszcza z konieczności weryfikacji linii wyjaśnień skazanych. Najszybciej, bo w ciągu 7–9 dni, sąd procedował w sprawach objętych zakresem art. 17 ust. 1 ustawy.

W wyniku rozpoznania środków odwoławczych:

- w 1 przypadku uchylono postanowienie sądu I instancji i umorzono postępowanie (bo w rezultacie skazany zdążył odbyć całość kary w systemie dozoru, a tym samym dalsze postępowanie w przedmiocie uchylecia zezwolenia stało się bezprzedmiotowe),
- w 1 przypadku zmieniono decyzję sądu okręgowego i postanowiono nie uchylać skazanemu reszty kary odbywanej w systemie dozoru (jednak skazany ponownie naruszał harmonogram, więc sąd okręgowy na wniosek kuratora w trybie art. 28 ust. 1 pkt 1 uchylił zezwolenie; postanowienie to nie zostało zaskarżone),
- w pozostałych przypadkach (stanowiących ponad 70% spraw zaskarżonych) – utrzymano decyzje sądu I instancji w mocy.

Zgodnie z obowiązującym art. 30 ustawy, w razie uchylecia zezwolenia na podstawie przepisu art. 28 ust. 1, sąd penitencjarny orzeka o tym, w jakim zakresie karę pozbawienia wolności uznaje za wykonaną, zaliczając na poczet kary okres objęty systemem dozoru elektronicznego⁶⁸. W badaniu aktowym

⁶⁷ Art. 73 ust. 3 zd. 1 stanowi: „Skazanego można wzywać lub zawiadamiać o czynnościach procesowych telefonicznie, a w przypadku zainstalowania stacjonarnego urządzenia monitorującego – również za pomocą tego urządzenia w czasie, gdy ma on obowiązek przebywać w jego zasięgu”.

⁶⁸ W wyniku nowelizacji z 21.05.2010 r., w art. 30 uchylono ust. 2 (w brzmieniu: „skazanego zawiadamia się o obliczonym okresie kary pozbawienia wolności pozostałej do wykonania w zakładzie karnym; z dokonanej czynności sporządza się protokół”) i ust. 3 (w brzmieniu: „przyjęcie do wiadomości zawiadomienia, o którym mowa w ust. 2, skazany potwierdza podpisem, a odmowę podpisu zaznacza się w protokole”).

odnotowano 10 przypadków uznania kary za wykonaną i zaliczenia na jej poczet okresu objętego omawianym systemem (czyli w ponad 80%)⁶⁹.

Niestety, w zdecydowanej większości spraw, w których doszło do uchylecia zezwolenia, nie zrealizowano w sposób prawidłowy nakazów wynikających z art. 30 ust. 2 i 3 ustawy (aż 75%). Zawiadomienie o obliczonym okresie kary pozbawienia wolności pozostałej do wykonania w zakładzie karnym i przyjęcie do wiadomości tego zawiadomienia odbywało się ustnie na posiedzeniu, w którym skazany uczestniczył (a nie, jak należało, również na posiedzeniu, lecz w formie protokołu podpisanego przez skazanego).

7. PODSUMOWANIE

W prezentowanym badaniu zapoznano się z aktami spraw dotyczącymi trzystu jeden skazanych odbywających karę w systemie dozoru elektronicznego, wprowadzoną do wykonania przez każdy z sądów okręgowych z obszaru właściwości apelacji warszawskiej⁷⁰. Odnosząc tę liczbę do wszystkich spraw, w których złożono wnioski w sprawie udzielenia zezwolenia na zastosowanie omawianego systemu można zauważyć, że zapoznano się z 40% takich przypadków. Jeżeli natomiast wziąć pod uwagę, że z ogólnej liczby 767 spraw odnotowanych (pod sygn. Kow/el) do 24.06.2010 r. w tej apelacji, rozpoznano 473 wnioski skazanych, to okazuje się, że wgląd do akt miał miejsce w ponad 60% przypadków⁷¹.

W badanych sprawach – w rozbiu według płci – na ogółem 301 skazanych, wszystkich mężczyzn, wobec których rozstrzygano w przedmiocie zastosowania dozoru wystąpiło 281, a kobiet – 20. Wyrażna jest zatem nieznacząca liczba kobiet – stanowiły one bowiem jedynie niecałe 7% skazanych w tak określonej populacji ubiegających się o dozór elektroniczny.

Co do wieku skazanych, można zauważyć, że w czasie składania wniosku o zastosowanie dozoru wystąpiło zdecydowanie więcej sprawców młodych oraz w średnim wieku. Jeżeli chodzi natomiast o uprzednią karalność, osoby niekarane stanowiły zaledwie 7% ubiegających się o dozór, wielokrotnie karanych odnotowano w co piątym przypadku, a dwukrotnie karany był co trzeci skazany. Najwięcej, bo aż 40%, ujawniono sprawców karanych jednokrotnie (najczęściej za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości). Tym samym kara, w stosunku do której skazani ubiegali się o zastosowanie względem nich dozoru, była w zasadzie karą „wprowadzoną do wykonania”, skutek wydania postanowienia o zarządzeniu wykonania kary pozbawienia wolności; zastępcza kara pozbawienia wolności dotyczyła jedynie ok. 7% przypadków.

Przeprowadzona analiza przekroju czynów zabronionych wskazuje, że najliczniejsza kategoria przestępstw objętych zakresem systemu dotyczy prowadzenia

⁶⁹ Zaprotokołowanym powodem niezaliczenia na poczet kary przedmiotowego okresu była „zbyt duża skala naruszeń, a kara w całości powinna być „wykonywana w więzieniu”.

⁷⁰ Należy zauważyć, że w kilku przypadkach złożenie wniosków i ich wpływ do sądu miał miejsce 1 września (a nawet jeszcze 31 sierpnia) 2009 r.

⁷¹ W trzech nowych apelacjach, tj. w białostockiej, krakowskiej i lubelskiej, w których system wdrożono od 1.06.2010 r., do czasu wejścia w życie nowelizacji majowej, tzn. do 24.06.2010 r. (włącznie), na ogółem złożonych 19 wniosków o dozór elektroniczny, odmownie rozpoznano 7 spraw; w pozostałych przypadkach procedowanie zostało przesunięte do znowelizowanych regulacji.

pojazdu w stanie nietrzeźwości (więcej niż co drugi skazany), z tego niemal połowę stanowią prowadzący pojazd inny niż mechaniczny (w badanych sprawach – rowerzyści). Ci ostatni sprawcy przestępstwa z art. 178a § 2 k.k. stanowią około jedną czwartą. Kolejną, pod względem liczebności, grupę przestępstw stanowią występki przeciwko mieniu, których udział można określić na mniej więcej co czwarty czyn. Pozostałe kategorie przestępstw obejmują łącznie ponad 15% (z czego niemal co trzecie, to występki z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii). Zdecydowanie poniżej 10% czynów związanych było z odbywaniem kary zastępczej oraz dotyczyło innych czynów zabronionych (z k.k.s. i k.w.).

W chwili składania wniosków o zastosowanie instytucji dozoru elektronicznego, nieznacznie poniżej połowa osób była pozbawionych wolności (około 45%). Skazani nieprzebywający w zakładzie karnym stanowili więc niewiele ponad połowę ogółu (około 55%). Tu proporcje rozłożyły się zatem mniej więcej po połowie, z niewielką przewagą osób przebywających na wolności.

Jak ujawniono podczas badania aktowego, w grupie dozorów zastosowanych i wykonanych, skazani odbyli w systemie dozoru elektronicznego przeciętnie prawie 4 miesiące pozbawienia wolności jako karę, którą musieliby odbyć w tradycyjnych warunkach izolacji więziennej. Natomiast pozostała do odbycia krótkoterminowa kara pozbawienia wolności, w przedziale od 1 do 3 miesięcy, o którą ubiegali się skazani występując z wnioskiem, stanowiła co piątą z ogółu kar podlegających wykonaniu w tym systemie.

Zgodnie z treścią art. 39 pkt 1 ustawy (przed nowelą majową), w sprawach o udzielenie skazanemu zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, sąd penitencjarny orzekał przede wszystkim na wniosek zainteresowanego (skazanego), ale także w nielicznych przypadkach na wniosek jego obrońcy. Badania wykazały, że sami skazani występowali z wnioskiem aż w 95% przypadków; pozostałe 5% należy przypisać ich obrońcom (w jednym zaś przypadku dyrektorowi zakładu karnego), podczas gdy pozostałe uprawnione podmioty (prokurator, sądowy kurator zawodowy) nie przejawiały żadnej inicjatywy.

Dla porządku wypada odnotować, że swoje pisemne wnioski skazani składali mniej więcej w połowie wypadków w formie niestypizowanej (zwykle odręcznie), a w połowie były to zestandaryzowane, ogólnie dostępne formularze⁷².

Tylko niewielka część wnioskodawców uzasadniała chęć odbywania kary w systemie dozoru elektronicznego „zmianą sposobu dotychczasowego życia”, a podstawowym powodem wynikającym z pisemnych uzasadnień wniosków była potrzeba pomocy rodzinie.

W myśl art. 11 ust. 1 ustawy, do nałożenia obowiązku polegającego na pozostawaniu we wskazanym przez sąd penitencjarny miejscu w wyznaczonym czasie (art. 8 ust. 1 pkt 1), wymagana jest uprzednia zgoda osób pełnoletnich, z którymi skazany zamieszkuje, udzielona na piśmie, obejmująca umożliwienie upoważnionemu podmiotowi dozorujskiemu przeprowadzenie czynności kontrolnych mających na celu sprawdzenie prawidłowości funkcjonowania elektronicznego urządzenia rejestrującego oraz nadajnika (art. 8 ust. 1 pkt 5).

⁷² Zob. np. www.warszawapraga.so.gov.pl.

W badanych sprawach zgoda takich osób w ok. 60% sytuacji była dołączona do pisemnego wniosku skazanego, również w ok. 60% poprzez wypełnienie stypizowanego formularza⁷³. Zwykle dołączona do wniosku zgoda sporządzona była na standardowym formularzu. Nie odnotowano cofnięcia zgody przez jakąkolwiek osobę uprawnioną do jej wyrażenia. Natomiast brakujące oświadczenie o wyrażeniu zgody uzyskiwano w trakcie przeprowadzania przez sąd dalszych czynności w przedmiocie rozpoznania wniosku o zastosowanie systemu dozoru (w trybie postępowania o uzupełnienie braków formalnych pisma procesowego – art. 120 k.p.k.). Była to zresztą jedna z najpoważniejszych przyczyn powodujących przekroczenie instrukcyjnego terminu wynikającego z treści art. 40 ust. 5 ustawy.

Badanie akt wykazało również, że wskazano terminu dotrzymano jedynie w 15% spraw (!); w pozostałych przypadkach przekroczone go średnio o 32 dni⁷⁴, kompletując w tym czasie akta nie tylko w związku ze wskazanymi wyżej okolicznościami, ale także z powodu przesyłania akt między sądami według właściwości – w około 5% przypadków włącznie z rozstrzygnięciem sporu kompetencyjnego. Powodów takiego stanu należy szukać w treści art. 38 ustawy przed nowelizacją z 21.05.2010 r. (w zw. z art. 41 ust. 1), kiedy to orzekanie w sprawie udzielenia zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego należało do sądu penitencjarnego, w którego okręgu kara była lub miała być wykonywana (obecnie: w okręgu, w obrębie którego skazany przebywa)⁷⁵.

Przeciętny czas rozpoznawania sprawy na posiedzeniu w przedmiocie uchylecia zezwolenia (brak jest regulacji określającej termin rozstrzygnięcia) wyniósł natomiast 17 dni.

Niestety, tylko w niewielkiej liczbie przypadków (w około 5%) wykorzystywano możliwość kontaktu ze skazanym oraz wzywania lub zawiadamiania skazanego o czynnościach procesowych za pomocą stacjonarnego urzędnika monitorującego w czasie, gdy miał on obowiązek przebywać w jego zasięgu (art. 73 ust. 2 i 3).

Udzielając zezwolenia skazanemu na odbywanie kary pozbawienia wolności w omawianym systemie, w zasadzie w każdym przypadku wydawano tzw. decyzję następczą w kwestii określenia daty początkowej odbywania kary w systemie dozoru – na ogół w formie postanowienia. Każdorazowo, wydaniu takiego postanowienia, w myśl art. 46 ustawy, towarzyszyło pouczenie skazanego o przysługujących mu prawach i obowiązkach oraz o konsekwencjach naruszenia warunków odbywania kary w systemie dozoru (zestandardyzowane pouczenie na piśmie).

Jak zauważono, zdecydowanie częściej, chociaż powody takich decyzji nie wynikają z akt analizowanych spraw, nadajnik zakładano na nogę skazanego (w ok. 70% przypadków).

Badaniu poddano także organizowanie i kontrolowanie wykonywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego (rozdział 4 ustawy).

⁷³ Zob. np. www.warszawapraga.so.gov.pl.

⁷⁴ Sąd apelacyjny potrzebował średnio 21 dni na przeprowadzenie postępowania odwoławczego.

⁷⁵ W związku z tym dochodziło do sytuacji polegających na tym, że gdy np. skazany odbywał karę pozbawienia wolności w Katowicach, a kara w systemie dozoru elektronicznego miała być wykonywana w Warszawie – z uwagi na miejsce stałego pobytu skazanego, to sąd z Katowic, będąc właściwy, musiałby odbyć posiedzenie w zakładzie karnym w Warszawie lub skorzystać z pomocy prawnej (co też miało miejsce w praktyce), a to w sposób oczywisty przedłużało postępowanie i zwiększało jego koszty; natomiast kwestie związane już z wykonywaniem kary w systemie dozoru elektronicznego i odwołaniem zezwolenia były i są uregulowane w art. 55 ustawy.

Analiza akt, w tym teczek kuratorskiego dozoru elektronicznego (Doz...), nie ujawniła większej aktywności w tym zakresie, a przepisy art. 56 i art. 57 ustawy znalazły zastosowanie w co dziesiątym przypadku.

Należy jednak podkreślić, że w analizowanych sprawach kurator należycie sprawował nadzór nad skazanymi, w razie potrzeby żądając od nich wyjaśnień w związku z przebiegiem kary oraz co najmniej raz w miesiącu zawiadamiał sąd penitencjarny o zachowaniu skazanego, w szczególności o tym, czy wykonuje on nałożone obowiązki i przestrzega porządku prawnego; zawsze też składał pierwszą informację z objęcia skazanego dozorem.

Dosyć często dochodziło do „zdarzeń podlegającym rejestracji” w rozumieniu art. 59 ust. 3 ustawy, czyli zdarzeń polegających zwłaszcza na przerwaniu lub nawiązaniu łączności między środkami technicznymi oraz „manipulacji” urządzeniem (zob. art. 58 ust. 1 pkt 2). Miało to miejsce w niemal co trzeciej sprawie, w której skazany – pomimo tego – odbył karę pozbawienia wolności w systemie dozoru.

W tych sprawach, w których skazani odbyli karę pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, mniej więcej w co drugiej dochodziło też do naruszeń wynikających z niestosowania się do wskazanego w postanowieniu harmonogramu zajęć dziennych.

Zaobserwowano prawidłowość polegającą na tym, że im krótszy czas pozostawał do końca kary i im krótsza była sama kara pozbawienia wolności wykonywana w warunkach dozoru, tym rzadziej dochodziło do naruszenia warunków odbywania kary i samego harmonogramu.

Sytuacje związane z uchYLENIEM zezwolenia na odbycie kary w systemie dozoru elektronicznego były rzadkie w stosunku do liczby wszystkich dozorów. Właściwie tylko co dziesiąty skazany nie zakończył odbywania krótkoterminowej kary pozbawienia wolności. Najczęstszym stwierdzonym powodem uchYLENIA postanowienia o zastosowaniu dozoru było niewypełnianie nałożonych obowiązków w postaci nieprzestrzegania czasu przebywania w zasięgu urządzenia monitorującego, wnikającego z harmonogramu zajęć dziennych (art. 28 ust. 1 pkt 1 ustawy). Taki rozkład spraw świadczy o tym, że skazani, którym pozwolono skorzystać (na ich wyłączny wniosek) z dobrodziejstwa wykonywania kary w tym systemie – starają się wypełniać nałożone na nich obowiązki i odbywać w całości karę w warunkach monitorowania elektronicznego.

Sąd penitencjarny odmownie załatwiał kwestię zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, gdyż ujawniały się przede wszystkim przesłanki określone w art. 6 ust. 1 ustawy, w postaci zwłaszcza nieosiągnięcia celów kary z uwagi na demoralizację skazanego, czy braku „warunków technicznych” (mniej więcej w co drugiej takiej sprawie). Stosunkowo często dochodziło także do powoływania się na podstawy określone w art. 6 ust. 3 ustawy przed nowelizacją (brak warunków do wydania wyroku łącznego skazanemu za umyślnie popełnione przestępstwo na karę pozbawienia wolności, który uprzednio był już skazany na taką karę) oraz w art. 87 (doprowadzenie do zakładu karnego w celu odbycia kary, gdyż skazany nie wykazał, że z przyczyn od siebie niezależnych nie stawił się dobrowolnie do zakładu karnego)⁷⁶.

⁷⁶ Przepisy te zostały uchylone nowelą z 21.05.2010 r.

Wydanie postanowienia o umorzeniu postępowania na podstawie art. 15 § 1 k.k.w., wiązało się natomiast najczęściej z ujawnioną bezprzedmiotowością wniosku (połowa przypadków), polegającą przede wszystkim na cofnięciu wniosku przez skazanego, ale także dotyczyło okoliczności wynikającej z – nieobowiązującego już – art. 87 ustawy.

Na marginesie warto zaznaczyć, że uchylony nowelą z 21.05.2010 r. art. 87 ustawy znalazł zastosowanie, jako podstawa nieuwzględnienia wniosku na odbycie kary w systemie dozoru (czy to w formie decyzji odmownej czy umarzającej), mniej więcej, w co piątym przypadku.

Ogółem w badanych sprawach do zaskarżenia postanowień o udzieleniu zezwolenia, bądź uchyleniu dozoru albo o odmowie lub umorzeniu postępowania, doszło w mniej niż 15% przypadków. Z tego w zdecydowanej większości, po przeprowadzeniu postępowania odwoławczego, zaskarżone postanowienia utrzymano w mocy.

Udział prokuratora w posiedzeniu sądu penitencjarnego o udzielenie zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego jest obowiązkowy (art. 41 ust. 3 ustawy przed nowelizacją i art. 41a ustawy po nowelizacji)⁷⁷. Z badanych akt wynika, że zawsze na takim posiedzeniu obecny był prokurator, zatem praktykę w tym zakresie należy oczywiście uznać za prawidłową.

Nie ujawniono żadnego przypadku nieprawidłowości w funkcjonowaniu upoważnionego podmiotu dozoru, o którym sądowy kurator zawodowy dowiedziałby się, wykonując czynności związane z organizowaniem i kontrolowaniem wykonywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego (art. 78 i nast. ustawy).

W wyniku nowelizacji ustawy z 21.05.2010 r. uchylone zostały przepisy art. 45 (umożliwiały sądowi penitencjarnemu zwalnianie w całości albo w części skazanych od ponoszenia kosztów postępowania wykonawczego) oraz art. 9 ustawy (jako konsekwencja uchylecia przepisów dotyczących obciążania skazanego kosztami wykonania kary w systemie dozoru elektronicznego), co stanowiło realizację postulatu odstąpienia od wykonywania kary w systemie dozoru elektronicznego na koszt skazanego. Do tego czasu wysokość zryczałtowanego kosztu postępowania wykonawczego związanego z wykonywaniem kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego oraz koszt jednego dnia odbywania kary pozbawienia wolności wykonywanej w tym systemie określał Minister Sprawiedliwości w nieobowiązującym już rozporządzeniu⁷⁸, jako dochód budżety państwa uiszczany na rachunek bieżący właściwego sądu okręgowego; ryczałtowo koszty te wynosiły 80 zł powiększone o 2 zł za każdy dzień orzeczonej kary⁷⁹.

⁷⁷ Stosownie do przepisu § 351 pkt 9 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 24.03.2010 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz. U. Nr 49, poz. 296), prokurator powinien brać udział w posiedzeniach sądu, gdy sąd pierwszej lub drugiej instancji rozstrzyga m.in. w przedmiocie udzielenia zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego oraz uchylenia takiego zezwolenia.

⁷⁸ Rozporządzenie z 22.12.2008 r. w sprawie wysokości kosztów odbywania przez skazanego kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego (Dz. U. Nr 236, poz. 1640).

⁷⁹ Odnotać jednak wypada, że w 24 sprawach (stanowiących niemal czwartą część wszystkich spraw, w których udzielono skazanemu zgody na odbywanie kary w systemie dozoru) skazanego zwolniono z kosztów postępowania wykonawczego, związanych z odbywaniem kary w systemie dozoru elektronicznego, w pozostałych – nie, ale w tej grupie wydano następnie postanowienia o umorzeniu postępowania wykonawczego w przedmiocie kosztów związanych ze stosowaniem omawianej instytucji – w 12 przypadkach (w 4 – z urzędu, po wejściu w życie noweli, a w 8 – na wniosek skazanego umorzono koszty w całości lub części, wobec niecelowości egzekucji). Ostatecznie zatem skazany nie poniósł kosztów wykonania kary w omawianym systemie w niemal co trzecim ze zbadanych przypadków, w których doszło do zastosowania dozoru.

Pomimo że w doktrynie toczy się – sygnalizowany na wstępie – spór co do charakteru prawnego omawianej instytucji, sądy zdają się podzielać stanowisko, że dozór elektroniczny nie jest instytucją probacyjną, a jednym z systemów wykonywania kary⁸⁰.

Jak zatem wynika z przeprowadzonego badania, instytucja dozoru elektronicznego jest na razie stosowana dość sporadycznie, zazwyczaj w przypadkach rzeczywiście się do tego kwalifikujących. Istotniejszych nieprawidłowości nie dostrzeżono, a mniej istotne dość rzadko. Tym bardziej cieszy fakt, że badanie nie dostarczyło powodów do szczególnego piętnowania sposobu procedowania w przedmiocie udzielenia zezwolenia (obawy budzi jedynie permanentne przekraczanie terminu instrukcyjnego z art. 40 ust. 5 ustawy, określonego na 14 dni, dla rozstrzygnięcia wniosku skazanego – z praktyki wynika zdecydowane jego „wydłużanie”, przeciętnie nawet do ponad miesiąca). Praktykę stosowania przedmiotowej instytucji, biorąc pod uwagę jej nowatorski charakter i obcy rodzaj, należy więc uznać za dość dobrą.

Summary

Andrzej Ważny, *Practical aspects of the statute on electronic surveillance*

Legal regulations concerning the electronic monitoring of offenders have been based on foreign legal solutions used successfully for a long time in many countries of the world and they were introduced into the national legal system on 1st September 2009 by the statute of 7th September 2007 on serving the penalty of imprisonment outside a prison in the system of electronic surveillance. The statute is episodic in nature; it is to be binding till 31st August 2014. Despite being in force for such a short time, the statute was already thoroughly revised and the changes came into force on 25 June 2010.

The conducted file research included the evaluation of the application of the new solutions concerning the so called system of electronic surveillance in the practice of the law enforcement organs. The evaluation comprised the examination of the functioning of the new solutions in this field, especially the court's reasons for refusing to grant the petition of the convicted person, the reasons for granting such a petition, the criteria of fulfilling the required conditions of executing the penalty during the "home arrest" (as well as the possible breaking of the rules and revoking the surveillance), the types of decisions taken by the courts in relation to the category of convicted persons who filed petitions to enter the electronic surveillance system and the problem of the actual length of the penalty served in that system, taking into account the types of committed offences. The research was limited to the first period when the statute was in force, i.e. the period from 1st September 2009 till the coming into force of the revision of 21st May 2010, i.e. until 24th June 2010.

The conducted file research shows that the institution of electronic surveillance is being applied rather occasionally, usually in cases which really qualify for its application. It is satisfying that the research has shown no grounds for finding any serious mistakes in the procedure of granting a permission to serve the penalty of imprisonment in the electronic surveillance system.

⁸⁰ Np. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 23.03.2010 r. (II AKz w 357/10 i II AKz w 369/10), niepubl.